

Rok 4

Cena numeru

15

groszy

Miesięcznie 3,00 zł.

POLONIA

N. 124

Sobota

7

maja 1927

św. Domicell

Warszawa, Szpitalna 12, Tel. 105-79
Król. Hutą, Zjednoczenia 2. Tel. 625

KATOWICE, ulica Sobieskiego nr. 11

Telefon: Katowice 959, 960, 961, 962. Adres telegraficzny: Redpol Katowice
Oddział miejski: ul. Warszawska 4, Tel. 860, 861

Kraków, Karmelicka 9, Tel. 2383

Bielsko, ulica Staszica 2, Tel. 709/IV.

C.D.

Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5a, Tel. 5-12
Rybnik, ul. Zamkowa 8, Tel. 27.

Konto P. K. O. KATOWICE 302510 — P. K. O. KRAKOW 405 078 — P. K. O. WARSZAWA 181 153

Naczelny redaktor W. Zabawski.

Nakładem i drukiem Spółki Wydawniczej „Polonia” Sp. z ogr. odp.

PIĄTKOWE OBRADY KONFERENCJI GENEWSKIEJ.

Sprawa kartelizacji. — Międzynarodowe zorganizowanie kredytu. — Pracownik i pracodawca amerykański. — Nagły zgon delegata bułgarskiego. — Żale przedstawiciela chińskiego. — Wybitna mowa wydawcy „The Economist”.

POSIEDZENIE PRZEDPOŁUDNIOWE

Genewa, 6 5. (wl. eu.) Dzisiejsze posiedzenie przedpołudniowe rozpoczęło się od przemówienia delegata portugalskiego, który podkreślił, że kartelizacja w życiu gospodarczym nie jest środkiem do jego poprawy. Zbliżenie gospodarcze poszczególnych państw przez skoncentrowanie ich produkcji tylko wówczas może odnieść pożądany skutek, jeżeli produkcja europejska oprze się na ogólnym porozumieniu ekonomicznym. System cel ochronny pomiędzy państwami jest szkodliwy, albowiem nie przynosi on tych korzyści, do jakich dążą poszczególne państwa, posługujące się nim.

Następnie przemawiał jeden z delegatów angielskich, dalej delegat chilijski Brien, który wypowiedział się za międzynarodowe zorganizowanie kredytu, dalej prezes First National Bank i członek komisji Davesa, Robinson, jako przedstawiciel Ameryki. Mówca wywołał, że Ameryka zawdzięcza swój rozwój ekonomiczny wprowadzonej już od dziesięciu lat standaryzacji i uproszczeniu produkcji, co umożliwiło podniesienie płac robotniczych, oraz skłanianie robotników do chętnego zasto-

sowywania się do ulepszeń technicznych. Stosunek moralny pomiędzy pracodawcami a pracownikami również się polepszył. Rozwój trustów wywołał wiele nadużyć, ale w zasadzie system okazał się dobrym. Amerykańskie ustawodawstwo nie idzie w kierunku zahamowania wolnego rozwoju życia gospodarczego, lecz tylko w kierunku usunięcia nadużyć. Jest rzeczą stwierdzoną, że dobrobyt jednej gałęzi produkcji zależy od postępów w innych gałęziach, a również jest rzeczą dowiedzioną, że dobrobyt jednego narodu uzależniony jest od dobrobytu innych narodów.

Delegat skandynawski mówił o znaczeniu klauzuli największego uprzywilejowania, poczem odroczone posiedzenie do godzin popołudniowych.

POSIEDZENIE POPÓŁUDNIOWE.

Na posiedzeniu popołudniowym przewodniczący Theunis zawiadomił o nagłym zgonie, bawiącego w Genewie delegata bułgarskiego, dyrektora

bułgarskiego Głównego Urzędu Statystycznego Tuchowa.

Następnie zabrał głos delegat Brazylii Parana, a po nim przemawiał przewodniczący Międzynarodowego Instytutu Rolniczego w Rzymie Demitelli, który przedstawił pracę tej instytucji.

Delegat norweski, prezes norweskiego banku narodowego wypowiedział się za starą formułą klauzuli największego uprzywilejowania, oraz oświadczył się za indywidualnym uregulowaniem kwestii monopolów w poszczególnych państwach.

Delegat chiński, reprezentant Chin przy Lidze Narodów wypowiedział swoje żale pod adresem obcych mocarstw, zaznaczając, że żaden z dotychczasowych mówców nie wypowiedział się za takim systemem, który ukróciłby wyzysk jednego państwa przez inne, a jednak Chiny znajdują się w takim położeniu. Mówca domagał się dla Chin takich samych praw, jakie posiadają inne państwa, oraz wskazał

na to, że bezrobocie w Chinach stoi w ścisłym związku z narzuconymi Chinom warunkami gospodarczymi. Stan bezrobocia jest również przyczyną masowej emigracji chińskiej. Międzynarodowa konferencja gospodarcza jest powołanym czynnikiem dla przełamania oporu niektórych państw i wdrożenia uregulowania kwestii chińskiej w drodze bezpośrednich pertraktacji.

Jedną z najwybitniejszych mów było przemówienie wydawcy angielskiego pisma gospodarczego „The Economist” Laytona, który polemizował z wczorajszym przemówieniem delegata francuskiego Jouhaux. Następnie mówca porównywał dzisiejszy stan gospodarczy z stanem gospodarczym przedwojennym. Dzisiaj nie można już stać na tem stanowisku, na jakim stała konferencja genewska, że należy powrócić do stosunków przedwojennych. Trzeba stworzyć nową równowagę gospodarczą. Wiele czynników składa się na zmienioną sytuację ekonomiczną i tak Stany Zjednoczone stały się z dłużnika — wierzycielem państw europejskich. Ameryka jeszcze przez długi czas będzie dostarczała Europie kapitałów, ale nie będzie jej odbiorcą. Ponadto zaszły znaczne zmiany w ruchu ludności w państwach europejskich. Dalszym czynnikiem są długi międzynarodowe, które mogą być spłacone tylko przez eksport. Również odgrywa tu rolę zmieniony stosunek Sowieków do gospodarki europejskiej. Sowieci dziś inną odgrywają rolę w międzynarodowym życiu gospodarczym niż Rosja przed wojną. Niemalą też rolę odgrywa przedłużenie granic celnych w Europie o 11.000 km przez powstanie szeregu nowych państw w Europie Środkowej. Wszystkie te czynniki przyczyniają się do tego, że Europa nie może dotrzymać kroku amerykańskiemu rozwojowi gospodarczemu. Europa utrzymać się na wysokości swego zadania tylko wówczas, jeżeli przeprowadzi podział pracy nie tylko między poszczególnymi gałęziami produkcji, ale również między państwami.

Ponadto przemawiał jeszcze delegat austriacki, który dał wyraz nadziejom, przywiązany przez małe państwa do międzynarodowej konferencji ekonomicznej.

O godzinie 6 wieczorem zakończyło się dzisiejsze posiedzenie konferencji gospodarczej. Następne posiedzenie wyznaczone zostało na jutro o godz. 9 rano.

Morderca śp. prezydenta Cynarskiego skazany na śmierć.

SPRAWA WSPÓLNIKA RYDZEWSKIEGO ZOSTAŁA PRZEKAZANA SĄDOM ZWYCZAJNYM.

Łódź, 6 5. (wl. k.) Sąd doraźny na posiedzeniu dnia 6 maja br. skazał mordercę śp. Cynarskiego, Adama Walaszczyka na śmierć przez rozstrzelanie.

Sprawę współnika jego Kazimierza Rydzewskiego sąd postanowił skierować

do rozpatrzenia w trybie zwyczajnym. Obrońca Walaszczyka natychmiast po wyroku wystąpił prośbę do p. Prezydenta o ulaskawienie skazanego. P. Prezydent prośbę o ulaskawienie odrzucił.

—★—

Głosy prasy niemieckiej o przemówieniu wicekanclerza Hergta.

MOWA HERGTA SKIEROWANA BYŁA NIE TYLKO PRZECIW POLSCE, ALE RÓWNIEŻ PRZECIWKO STRESEMANNOWI.

Berlin, 6 5. (wl. j.) Organ niemieckiego centrum „Germania” omawiając ostatnie przemówienie Hergta, pisze, że przemówienie to co prawda nie było przeznaczone dla zagranicy, tylko dla wewnętrznej polityki partyjnej, tem niemniej jednakże wywołało zagranicą głośny oddźwięk. Należałoby baczeniejszą zwracać uwagę na delikatne kwestie polityki zagranicznej.

„Berliner Tageblatt” zaznacza, że artykuł „Germanii”, organu zbliżonego

do kanclerza Marxa dostatecznie wyjaśnił sytuację, wobec czego nic w tej sprawie nadmieniać nie trzeba.

„Vossische Zeitung” pisze, że mowa Hergta w Bytomiu skierowana była nie tylko przeciw Polsce, ale również przeciw Stresemannowi i ministerstwu spraw zagranicznych. Jeżeli Hergt chciał uniemożliwić dojście do skutku polsko-niemieckiego traktatu handlowego, to trzeba przyznać, że rzeczywiście uczynił wszystko, co w tym kierunku uczynić mógł.

Rozesłanie zaproszeń na wrześniową sesję Ligi Narodów.

WYBÓR TRZECH NOWYCH NIESTAŁYCH CZŁONKÓW RADY LIGI.

Genewa, 6 5. (wl. eu.) Ze względu na przepisy statutu Ligi Narodów wymagające zawiadomienia o zwołaniu zgromadzenia Ligi Narodów 4 miesiące przed terminem posiedzenia, obecny przewodniczący dr. Stresemann polecił rozesłać za proszenia na ósmą sesję Ligi Narodów, która ma się odbyć dnia 5 września 1927 r. w Genewie.

Wnioski do porządku dziennego sekretarjat Ligi Narodów przyjmuje do 4 ty-

godni przed posiedzeniem. Na porządku obrad znajduje się szereg spraw gospodarczych i finansowych. Ogółem program obejmuje 25 punktów. Poza tem na porządku obrad znajduje się jeszcze sprawa wyborów trzech niestałych członków Rady Ligi Narodów, na miejsce wybranych w roku 1926 na jeden rok do Rady, San Salwadoru, Holandii i Czechosłowacji.

Ogłoszenia do wielkiego Kalendarza Ilustrowanego

przyjmuje jako wyłączny Przedstawiciel na Polski Górny Śląsk

Polskie Biuro Podróży „Orbis”

Dział Reklamowo-Wydawniczy

Katowiceulica Kościuszki nr. 2, I. piętro
Telefon 19-94 Telefon 19-94

Zamierzenia rządowe na Kresach Wschodnich.

Charakterystycznym jest dla studentów obecnych w Polsce, że o tem, co Rząd czyni, co zamierza, dokąd dąży, nie dowiadujemy się oficjalnie od członków gabinetu, ale zasięgamy o tem wiadomości jakby mimochodem, drogą pośrednią, przy sposobności wywiadów, udzielanych temu lub owemu z pism uprzywilejowanych, to znaczy finansowanych ze środków państwowych.

I tak obecnie przy takiej sposobności dowiadujemy się o zamierzeniach, względnie o tem, co Rząd obecnie przeprowadza na Kresach Wschodnich. Rozgadał się na ten temat na łamach „Epoki” b. minister, p. Leon Wasilewski, uważany w kołach lewicowych za specjalnego znawcę stosunków kresowych. Informacje, udzielone przez niego, są tego rodzaju, że słusznie mogą wzbudzić niepokój w opinii polskiej.

Wprawdzie pocieszającym jest objawem, że Rząd zainteresował się Kresami Wschodnimi. Tak, jak zawsze pomagamy się, aby Rząd specjalną pieczę otoczył Kresy Zachodnie, tego samego pragnęlibyśmy i dla Kresów Wschodnich, gdyż wiadomo, że kresy stanowią o Państwie, że w interesie państwa jest, aby na kresach były jak najbardziej uporządkowane stosunki. Dodać trzeba, że p. Wasilewski jest członkiem rządowej komisji rzeczoznawców dla spraw mniejszości narodowych i w tym charakterze powiadomiony jest jak najściślej o wszelkich zamierzeniach rządowych.

Co więc p. Wasilewski opowiada? — Zaznacza on, że Rząd rozpoczął zasadniczo nową politykę na Wschodzie. Rozpoczął od zmian osobistych na wyższych stanowiskach administracyjnych, usuwając z nich ludzi, przywykłych do dotychczasowej rutyny, odstręcając ludność obcojęzyczną od Państwa Polskiego. Nowym ludziom, posłanym na kresy polecił szukać życzliwego kontaktu z miejscową ludnością, a również i ministrowie nawładzali taki kontakt.

Skądinąd wiemy, że zmiany te osobiste były czynione zanadto pod kątem partyjnym, podobnie, jak i na Kresach Zachodnich i obawiamy się, czy zmiany te rzeczywiście wyjdą na dobre.

Dowiadujemy się dalej, że w dziedzinie gospodarczej postawił sobie Rząd jako program: przyspieszenie wykonania reformy rolniczej, zapewnienie ludności dostępnego kredytu, budowę dróg i doraźną pomoc przy odbudowie. Zorganizowano już podobno na kresach szereg Kas Oszczędnościowych gminnych i powiatowych. W dziedzinie oświatowej zaczęto zaspakajając potrzeby szkolne, głównie ludności białoruskiej. Terytorium o ludności białoruskiej ma być wyodrębnione w jedno kuratorium. Będzie się popierać szkolnictwo powszechne białoruskie, reformuje się podreżniki białoruskie, kształci się nauczycieli, a jedno z gimnazjum białoruskich ma być przekształcone na państwowe. Tak samo zresztą gimnazjum ukraińskie w Równem, Krzemieńcu i Łucku otrzymały prawo publiczne. Również to prawo uzyska gimnazjum litewskie w Wilnie. Aby spopularyzować politykę Rządu, założono szereg pism białoruskich, ukraińskich i polskich (naturalnie finansowanych przez Rząd). Wojewodom i podległym im urzędom wydano polecenie porozumiewania się z ludnością w języku miejscowym. Zakazano brutalnego narzucania zewnętrznych cech polskości.

Tak mniej więcej brzmią w streszczeniu wywody p. Leona Wasilewskiego. Niepokojącym w nich jest to, iż w tych zamierzeniach rządowych ciągle niema jest o ludności białoruskiej, ukraińskiej, a ponadto także żydowskiej, nie się nie mówi o ludności polskiej, która na Kresach Wschodnich i ilościowo i jakościowo stanowi poważny stan posiadania, a w każdym razie przedstawia tam najbardziej kulturalny czynnik, cenny zwłaszcza w znaczeniu państwowym. Jak z powyż-

szych informacji wynika, rozbudowę się na wielką skalę na Kresach Wschodnich szkolnictwo mniejszościowe, przeprowadza się rozbudowę życia gospodarczego ludności białoruskiej i ukraińskiej a równocześnie, jak wiemy ze skarg, dochodzących ze strony polskiej z kresów, związa się tam szkolnictwo polskie, utraktywizuje się szkoły polskie, nawet w miejscowościach o ludności czysto polskiej a pod względem gospodarczym nie czyni się nic dla wzmocnienia miejscowego żywiołu polskiego.

Zwracając szczególnie uwagę wysiłki rządowe, czynione w kierunku rozbudzenia ruchu białoruskiego. Nie jesteśmy zwolennikami szowinistycznej polityki, która sobie stawia za zadanie gnębić mniejszości narodowe i

gwałtem je polonizować, ale z drugiej strony wiadomo jest, że ludność białoruska jeszcze w czasach rosyjskich nie przyznawała się do osobnej narodowości, lecz częściowo poddawała się wpływom kultury rosyjskiej, względnie polskiej. Narodowość tę obecnie sztucznie się tworzy, a obawiamy się, że czyni się to dla specjalnego celu, że za temi wszelkimi zamierzeniami kryją się wciąż mrzonki federalistyczne. Dla zwolenników tych mrzonek potrzebna jest narodowość białoruska, gdyż z tą ideą chcą iść dalej na Wschód, z myślą tworzenia państwa białoruskiego.

Realizowanie tych mrzonek federalistycznych dużo już nas kosztowało, odczuliśmy je specjalnie w czasie, gdy walczyliśmy o nasze granice zachodnie. — Próby realizowania ich obecnie również są niebezpieczne i dlatego bacznie musi opinia publiczna śledzić wszelkie zamierzenia Rządu, idące w tym kierunku.

W. Z.

Fascinata Krem

wzmocnia skórę, konserwuje nabłonek, nadaje cerze nieporównany blask i świeżość.

W sobotę rozpoczyna się w Berlinie zjazd „Stahlhelmu“.

OBAWA PRZED STARCIAМИ, PREZYDENT HINDENBURG NIE PRZYJĄŁ ZAPROSZENIA NA ZJAZD. STAHLHELM TRAFIŁ NA OPÓR SZEROKICH MAS SPOŁECZEŃSTWA BERLIŃSKIEGO.

Berlin, 6. 5. (wł. k.) W Berlinie rozpoczyna się jutro zjazd Stahlhelmu. Oczekiwane jest przybycie około 100,000 osób.

W całym mieście panuje silne zdenerwowanie, albowiem obawiają się, iż dojdzie do niepokojów i krwi rozlewu. Pomimo zakazu policji komuniści przygotowują na dzień jutrzejszy kontrademonstracje i rozwijają w tym kierunku silną agitację. „Stahlhelm“ zaprosił na swoje uroczystości prezydenta Hindenburga oraz członków rządu, należących do stronnictw prawicowych. Ze względów zewnętrzno-politycznych zaproszenia te nie zostały przyjęte.

Berlin, 6. 5. (wł. eu.) Stahlhelm natrafił w Berlinie na zorganizowany opór szerokich mas społeczeństwa. Dla przewidzianych w Berlinie około 100 000 członków Stahlhelmu nie można było zna-

leźć odpowiedniego pomieszczenia. Starania Stahlhelmu o uzyskanie szkół, sal gimnastycznych itp. na pomieszczenie swoich członków spełzły na niczem, a również właściciele wielu wielkich sal prywatnych w ostatniej chwili cofnęli swą zgodę na umieszczenie w nich członków Stahlhelmu. Wobec tego większość stahlhelmowców przybędzie do Berlina nie tak, jak pierwotnie projektowano w piątek i sobotę, lecz dopiero w niedzielę rano i opuści stolicę o 5 popołudniu.

Wobec tego, że w dniu dzisiejszym zaczęli już przybywać do Berlina grupki Stahlhelmu, policja pełni wzmocnioną służbę, strzegąc szczególnie pilnie dworców oraz patrolując gęsto, zwłaszcza w dzielnicach robotniczych, gdzie najłatwiej o starcie pomiędzy przybyłymi stahlhelmowcami a ludnością miejscową.

Obawy francuskie w związku z nową ustawą celną.

PESYMIŚCI TWIERDZA, ŻE NOWA USTAWA MOŻE BYĆ B. GROŻNA DLA ZAGRANICZNEGO HANDLU FRANCJI.

Paryż, 6. 5. (wł. eu.) Dzienniki zajmują się od pewnego czasu żywo projektem ustawy przekazanym komisji parlamentarnej, a dotyczącym taryfy celnej.

W kołach gospodarczych istnieje obawa, iż wynikiem ofensywy prasowej może być odroczenie dyskusji parlamentarnej nad sprawą taryfy celnej, co uniemożliwiłoby rządowi prowadzenie trak-

tacji z zagranicą o umowy handlowe oraz ustalenie wytycznych polityki handlowej.

Również z konsulatów francuskich z zagranicą napływają informacje pesymistyczne, albowiem istnieje tam obawa, że nowa taryfa celna spowoduje podrożenie środków żywnościowych wewnątrz kraju i zniszczenie handlu zagranicznego a zatem stanie się groźnym niebezpieczeństwem narodowym.

Rada Ministrów.

ZMIANA PRZEPISÓW O OPLATACH ADWOKACKICH I KOMORNIKÓW SĄDOWYCH NA TERENIE SĄDU OKRĘGOW. W KATOWICACH. ZNIESIENIE ARTYKUŁÓW 11 I 12 O ŚRODKACH ZAPEWNIENIA RÓWNOWAGI BUDŻETOWEJ. USTAWA UBEZPIECZENIOWA OD OGNI. PODWYŻSZENIE RENT INWALIDZKICH.

Warszawa, 6. 5. (wł. k.) Dnia 6 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym między innymi uchwalono projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o przymusowym ubezpieczeniu od ognia w powszechnym zakładzie ubezpieczeń wzajemnych. W myśl tego projektu Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych przemieniona zostanie na Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, który stanowić będzie instytucję prawnopubliczną, opartą na wzajemności, nie mającą na celu osiągnięcie zysków, lecz jedynie dobro publiczne.

Wszystkie budowle, podlegające przymusowemu ubezpieczeniu, muszą być ubezpieczone w 3/4 w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń, a w 1/4

mogło być ubezpieczone w innych zakładach ubezpieczeniowych.

Uchwalono projekt rozporządzenia w sprawie zmiany przepisów o opłatach adwokackich i komorników sądowych na terenie sądów apelacyjnych w Poznaniu i Toruniu oraz sądu okręgowego w Katowicach.

Uchwalono projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zniesienia artykułu 11 i 12 ustawy o środkach zapewniania równowagi budżetowej z dnia 22 grudnia 1925 r. ze względu na to, że artykuły te nie zmieniając zasadniczo wysokości rent komplikują jedynie ich wymiar.

W końcu uchwalono projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o szerokości dróg publicznych.

Ponadto R. m. uchwaliła podwyższenie rent inwalidzkich o 10 proc.

PRYMAS POLSKI NA CZELE PIELGRZYMKI DO PALESTYNY!

Poznań, 6. 5. Donoszą, że w dniu 1 marca roku przyszłego J. E. Prymas Hlond poprowadzi osobiście pielgrzymkę polską do Palestyny.

WYJAZD MIN. MEYSZTOWICZA.

Warszawa, 6. 5. PAT. Min. Meysztowicz wyjechał w sprawach służbowych do Poznania.

POSEŁ WARTALSKI EKSPERTEM W GENEWIE.

Warszawa 6. 5. (wł. k.) Dyrektor naczelnej rady zrzeszeń kupieckich polskich poseł Stanisław Wartalski wyjechał do Genewy na międzynarodową konferencję gospodarczą w charakterze eksperta handlowego.

Z. L. N. PODJĘŁO INICJATYWĘ CH. DECJI ZWOŁANIA SESJI SEJMOWEJ.

Warszawa, 6. 5. (wł. k.) Zarząd klubu parlamentarnego Z. L. N. odbył dnia 6 bm. posiedzenie.

Przedmiotem obrad była oprócz sprawy przyspieszenia nadzwyczajnej sesji sejmowej, sprawa ordynacji wyborczej. Uchwalono zwrócić się do p. prezydenta Rzeczypospolitej, by na mocy art. 25 konstytucji zwołał nadzwyczajną sesję sejmową i w tym celu postanowiono porozumieć się z prezydium klubów sejmowych prawy i centrum. Należy zaznaczyć, że inicjatywę w sprawie zwołania nadzwyczajnej sesji sejmowej dał ostatnio zarząd główny Ch. D., a inicjatywę tę podjął klub Z. L. N.

PROJEKT NOWYCH LINII KOMUNIKACYJNYCH NA DOLNYM ŚLĄSKU.

Berlin, 6. 5. PAT. „Deutsche Allgemeine Zeitung” donosi, że na wczorajszych obradach izb przemysłowo-handlowych we Wrocławiu przy współudziale izb rzemieślniczych Dolnego Śląska, oraz związków gospodarczych Landsbundu i przedstawicieli niemieckiego przemysłu śląskiego omawiano kwestię poprawy życia gospodarczego Dolnego Śląska, zwłaszcza w zakresie komunikacyjnym. Powzięto szereg uchwał, domagających się budowy nowych linii kolejowych na pograniczu śląskim, budowy nowych mostów na Odrze i szeregu ułatwień komunikacyjnych.

PRYMAS ANGLJI W POZNANIU.

Poznań, 6. 5. PAT. Bawi tu Prymas Anglii J. E. Bourne, który dziś jeździł automobilem z J. E. Prymasem Hlondem do Gniezna. Po powrocie Prymas Anglii zwiedził Targi.

PRZYJECIE W DRUGIM CZYTANIU BILLU O TRADE-UNIONACH.

London, 6. 5. (PAT.) Izba gmin w głosowaniu przez podniesienie rąk przyjęła w drugim czytaniu bill o Trade Unionach. Wniosek Labour Party o nieprzyjęcie billu został odrzucony 386 głosami przeciwko 171.

PARYŻ — WARSZAWA — WŁADY WOSTOK.

Warszawa, 6. 5. (wł. k.) Dnia 15 maja br. zaczęły kursować pociągi pospieszne Paryż — Władywostok na linii Paryż — Ostenda, Berlin — Warszawa — Stolce. Podróżujący przesiedać będą tylko raz na granicy polsko-sockieckiej w Niegorzeleje.

Należy zaznaczyć, że komunikacja ze Wschodem odbywała się dotychczas przez Berlin i Rygę z pominięciem Polski.

OKÓLNIA P. MIN. SPRAW WEWN. W SPRAWIE OBCHODU SMUTNEJ ROCZNICY 13 MAJA.

Warszawa, 6. 5. (wł. k.) Dnia 6 bm. minister spraw wewnętrznych p. Składkowski wystąpił do wszystkich wojewodów okólnik, w którym poleca, by 13 maja br., jako rocznicę walk na ulicach Warszawy odprawiono nabożeństwa żałobne za wszystkich poległych, którzy w dobrej wierze życie swe oddali, oraz jako w rocznicę przebrzmiałych już obecnie swarów.

RUCH W PORCIE GDYŃSKIM.

Gdynia, 6. 5. (AW.) Dzisiaj przybył do portu statek „Polonais”, który ma zabrać emigrantów do Kanady i Argentyny. Statek przewiózł 23 pasażerów. Również przybył do Gdyni emigrantki przeważnie z lubelskiego i wileńszczyzny. W porcie gdyńskim ładują się obecnie 4-ty statki obce polskim węglem.

WYDALENIE DZIAŁACZY ANTYSOWIECKICH.

Konstatynopol, 6. 5. (AW.) Po kilkutygodniowych pertraktacjach ze Związkiem Sowieckim rząd turecki w Angorze wydał rozporządzenie, wydalać z obszaru państwowego Turcji wszystkich antybolszewickich działaczy rosyjskich, zajmujących się propagandą polityczną.

OPRÓŻNIENIE PRZEZ CHINCZYKÓW KONCESJI ANGLIJSKIEJ.

London, 6. 5. (PAT.) Z Chin-Yang donoszą drogą telegraficzną, iż wojska południowe, które zajmowały dotąd terytorium koncesji brytyjskiej i gmach konsultatu, wycofały się całkowicie z obu miejsc w śródo ubiegłą.

DLUGI ANGLIJSKO-AMERYKAŃSKIE.

London, 6. 5. (wł. eu.) Rząd angielski nie zamierza odpowiedzieć na notę amerykańską w sprawie długów.

Rządowi angielskiemu chodziło jedynie o stwierdzenie, iż podtrzymuje nadal ustalone w swoim czasie przez Balfoura linie wytyczne.

EMIGRACJA LITEWSKA.

Kowno, 6. 5. (AW.) Według ostatnich zeznań emigracja z Litwy wykazuje tendencję wzmagania się. W kwietniu r. b. do samej tylko Brazylii emigrowało 5,800 osób.



Niepoważne Komedje Gustlików.

Gustliki, Hanysy, Kocendry i Koleksy nowa wybraли sobie zabawę. Co dzień czytamy w Kocendrowskim ich organie, finansowanym z funduszów gadzinowych, że grupa powstańców śląskich w Kurzej Dźlurce lub Bzdykowie na miesięcznym swem zebraniu uchwaliła p. wojewodzie dr. Grażyńskiemu votum bezgranicznego zaufania, hołd, pokłon i poszanowanie. I to wszystko drukuje się w organie Gustlików, Hanysów, Kocendrów i Koleksów. Jaki cel tej kocenderskiej zabawy, uprawianej zresztą na wzorach nam znanych i jak świat starych?

Poprzestaniemy na przykładach z czasów nowszych. Gdy w Niemczech łaskawie jeszcze panował zawałdżoga i krwioplijca światowy, Wilhelm II i popisał się jakąś nadzwyczajnością, marszałkostwo dworu do wszystkich oddanych Hohenzollernom organizacji, dzienników, dostojników państwowych wydawało rozkaz: Wpadać w zachwyt, bić czołem i ślać wiernopoddane hołdy i telegramy. I maszynierka ta dawała doskonałe rezultaty. Wilhelm II był ubóstwiany przez swój naród, na rękach noszony, a tron jego był murowany. Wszyscy co w cielecy zachwyt na komendę nie wpadał, spływali byli, jako wrogowie państwa w osobnych listach, nie było dla nich posad i urzędów, pełnowano ich publicznie, jako zdrajców ojczyzny, słowem ciężki wiodli żywot. Nie orzeszkodziło to, że pewnego pięknego dnia Wiluś musiał uciekać do Holandji przed kochanym swym ludem.

Nasze obergustliki i oberkocendry, jak Witeraki, Pawelczaki, Korniklery, Kule i Fojkusy narzucili się dr. Grażyńskiemu, jako marszałkostwo dworu. A ponieważ to zacne towarzystwo uważa siebie, jako jedynych i prawdziwych Polaków na Śląsku, a równocześnie stanowią naczelne władze Związku Powstańców Śląskich, wydali rozkaz do wszystkich grup swolch — a w każdej grupie rej wodzi kilku Gustlików, Hanysów i Kocendrów — aby telegrafowano p. wojewodzie hołdy, votum zaufania, pokłony i szacunek. „Rozkaz!” — powiadają Gustliki. Zbierze ich się kilku i jak w dym uchwalają telegramy do p. wojewody.

Gustliki siedzą też w Dyrekcji Z. O. K. Z.-etu. Ci uzupełniają robotę Hanysów z Związku Powstańców Śląskich. Nie tylko wiwatują na cześć p. dr. Grażyńskiego przy każdej sposobności, ale wydają rozkazy do kierowników szkół, by wysyłali dziewczęta w biele na powitanie wracającego z Genewy wojewody. Rodzice tym razem oparli się rozkazowi Gustlików i powitania przez dziewczęta nie było.

Na uroczystości ogólnonarodowe sprowadzają różnych Pochmarskich, Poburskich i Ciemnikowskich, którzy ogłaszają wszem i wobec, że to p. Borelowski (dr. Grażyński) na spółkę z Przedpełskim Śląsk wyzwolił z pod ciężkiego jarzma pruskiego.

Z tego wszystkiego powstaje wielki szum papierowy na łamach organu sanatorskiego. Nałwni głoszą, że cały lud śląski wytrącony jest

Przyjazd wycieczki amerykańskiej.

SZCZEGÓŁY POBYTU. — NA ŚLĄSK PRZYBĘDZIE 50 OSÓB.

Komitet przyjęcia rodaków z Ameryki otrzymał wczoraj wieczorem telegram z Warszawy, że ilość członków wycieczki chrześcijańsko-amerykańskiej, przybywającej w niedzielę do Katowic wynosić będzie 50 osób, gdyż reszta uczestników wycieczki rozjeżdża się do swoich rodzin w Polsce.

Wycieczka przybywa do Katowic w niedzielę o godz. 8 wieczorem pociągiem pospiesznym z Częstochowy. Na dworcu powita ją p. wojewoda, komitet organizacyjny przyjęcia, organizacje społeczne, władze rządowe i miejskie itp. Komitet przyjęcia uprasza związki i organizacje, by zechciały przybyć na dworzec, celem przywitania miłych gości ze szwandarami.

Z dworca uda się pochód na plac Wolności, celem złożenia na pomniku wieńca w hołdzie poległym, poczem członkowie wycieczki rozjadą się na kwatery, przygotowane w dostatecznej ilości przez miejscowe obywatelstwo. Na tem miejscu chcielibyśmy specjalnie podkreślić piękny odruch mieszkańców Katowic, którzy w obywatelski sposób zaoferowali znaczną ilość kwatery.

We wtorek rano o godz. 7 wycieczka udaje się do Piekary, gdzie zabawi do godz. 11, poczem zwiedzi Chorzów, huty żelazne w Król. Hucie i kopanie Skarbo-

fermu. W Król. Hucie przed Ratuszem wycieczka złoży wieńiec na płycie Nieznanego Żołnierza, a prezydent m. Król. Huty p. dr. Spaltenstein wygłosi przemówienie powitalne. O godz. 4 po poł. w Hotelu Polskim w Król. Hucie odbędzie się obiad, wydany przez miasto, poczem o godz. 6 wycieczka powróci do Katowic.

O godz. 8 wiecz. uczestnicy wycieczki będą obecni na przedstawieniu „Verbum nobile” i „Wesele w Ojcowie” odegrane w Teatrze Polskim. Podczas przedstawienia wygłosi przemówienie przewodniczący komitetu przyjęcia ks. prałat Bromboszcz. O godz. 10 w salach Ratusza katowickiego odbędzie się raut.

We środę rano o godz. 8 w kościele NPMarii J. E. ks. Biskup Lisiecki odprawi Mszę św. na intencję wycieczki. Po śniadaniu na dworcu wycieczka odjedzie o godz. 9.30 do Bielska, gdzie zwiedzi fabrykę tekstylną, skąd po obiedzie wydanym w Lasku Cygańskim odjedzie ona do Krakowa.

Wybory gminne w dniu 8 maja br.

W CHWAŁOWICACH, GIERALTOWICACH, NOWYCH REPTACH, NAKLE, RADZIONKOWIE, SOWICACH I STARYCH REPTACH.

Wskutek wniesionych sprzeciwów w szeregu miejscowości Województwa Śląskiego wybory komunalne z dnia 14 listopada zostały unieważnione.

W dniu 8 maja br. odbywają się nowe wybory do Rad gminnych w następujących gminach: w Chwałowicach, Gieraltowicach (powiat rybnicki) oraz w Nowych Reptach, Nakle, Radzionkowie, Sowicach i Starych Reptach (pow. tarnogórski).

Jakkolwiek wymienione gminy, z wyjątkiem Radzionkowa, są to przeważnie małe wioski, zamieszkałe częściowo przez rolników, częściowo przez robotników polskich, to jednakowoż wynik i tych wyborów nie może być dla nikogo obojętnym. Wprawdzie są to wsie czyste polskie, gdyż rodzonych Niemców prawie że wcale tam niema, jednakowoż agitatorzy niemieccy bardzo sprytnie wyzyskują zastój gospodarczy w Polsce i na Śląsku oraz inne usterki, mające swą przyczynę w naszej młodej administracji, tłumacząc nieświadomości lud polski.

Wszyscy więc uświadomieni Polacy będą mieli w tych gminach niefatwe zadanie. Ich naczelnym hasłem winna być: zgoda w obozie polskim! A gdy ten po-



Kto ceni swe zdrowie i nerwy
Komu zależy na trwałości i oszczędności obuwia
Kogo zachwyca chód spokojny, elegancki i elastyczny
Ten będzie nosił tylko obcasy i zelówki gumowe „BERSON”



z równowagi, z powodu cielecego zachwytu, a w Warszawie sanatorzy głoszą: — Patrząc 90 proc. ludności naszej codziennie hołdy składa sanacji. Warszawa sądzi, że 90 proc. ludności naszej składa się z Gustlików, Hanysów, Kocendrów i Koleksów.

P. dr. Grażyński w duszy serdecznie musi się zażenować z tych popisów. Ale zabawa zabawa! Nie sądzimy jednak, by gustlikowska i kocenderska ta robota w oczach ludzi poważnych podnosiła autorytet najwyższego dostojnika państwa na Śląsku.

P. wojewoda Grażyński w własnym interesie powinien sobie te błazeństwa wyprosić! Gustliki, Hanysy, Kocendry i Koleksy, to nie lud śląski. 90 proc. ludu śląskiego myśli trzeźwo, zgryzta zębami i od czasu do czasu sobie zaklinę: — Pieruna, kaj ten raj sanatorski. Przed sanacją funt chleba kosztował 27 groszy, dziś 33, funt ziemniaków 7 groszy, dziś blisko 13 groszy, funt słoniny 1,40 zł., dziś 1,94, funt mięsa wołowego 1,05 zł., dziś 1,37 zł. Jak na drożdżach wszystkie ceny skaczą. A bezrobotnych już 53,612 i to jeszcze nie koniec, a lni pracują po 3, 4 lub 5 dni w tygodniu. Pieruna, pieruńskie cygaństwo! Likierkiewiczze, Rumfelterzy, Korniklery, Witeraki, Pawelczuki, kaj ten raj? Kaj ten raj!

P. P. Urzędnikom wszystk. kategorii

zwracamy uprzejmie uwagę na to, że kupiectwo polskie, należące do niżej podpisanej organizacji, 1841

udziela od dawna kredytów towarowych

na dogodn. warunkach spłaty. Z ulg tych prosimy jaknajwydatniej korzystać.

Zarząd

Towarzystwa Samodzielnych Kupców w Katowicach.

W. CZAPLICKI, prezes.



SŁOWACJA.

Bezpośrednie wagony ze wszystkich kierunków. Z 1000 m. głębokości wulk. ciepłe źródła siarczano-błotne (67°C). — Nadzwyczajne na całym świecie niezastąpione wyniki leczenia przy chorobach:

ISCHIAS, PODAGRA, REUMATYZM, WYSIEKI

I-a Pensjonat: Thermia Palace (jedyny kurhaus z własnym kąpielami, wolny wybór lekarzy) od zł. 25. — II-a: od zł. 12 wzwyż. Piękny park naturalny. Kąpiele nadbrzeżne, tenis.

Zniżone ceny paszportów. Kuracje domowe. Informacje: Biuro Piszczany, dla Polski Cieszyń, skrz. poczt. 56.

MICHEL ZEVACO.

Błądny Rycerzyk.

(„LE CAPITAN”).

225)

— Pani! — przemówił Lorenzo, który uważnie studiował jej oblicze sfinksa. — Pani wie, jak wielkie zainteresowanie budzi we mnie jej los. Czyż nie przepowiedziałem pani jej świetnego losu? Jak tylko spostrzegam na niebie znaki nieprzychylnie dla planów pani, natychmiast uprzedzam panią o tem. Oto dlaczego natychmiast zawiadomiłem ją o tem, co mówią horoskopy Gizelli i kawalera de Capestanga. Oto dlaczego ułożyłem te horoskopy na żądanie pani raz jeszcze... Oto dlaczego w tej chwili po raz drugi zwracam się do pani z przestroją i proszę: niech pani wyrzuci z serca swego nienawiść względem tej młodej pary!

— Wyrzec się nienawiści? — szepnęła Leonora. — To byłoby równoznaczne dla mnie z wyrzeczeniem się życia! Lorenzo, ty znasz Concino. On nie zrzeknie się Gizelli! Dopóki Gizella będzie żyła, namiętność Conciniego będzie wzrastała z każdą chwilą. Przeciwnie, jeśli Gizella umrze, ty wiesz dobrze, Lorenzo, że wtedy Concino po gwałtownym wybuchu rozpaczy, gasnącym równie szybko, jak pożar, przestanie myśleć o Gizelli, jak nie myśli więcej o tych innych kobietach kochanych, które już umarły... A więc Gizella musi umrzeć!

! Nie mogę tylko, nie śmiem zdecydować się na krok stanowczy... Mówisz, iż wyczytałeś w gwiazdach...

— Wyczytałem, signora, że ktokolwiek doknie się Gizelli d'Angouleme i Ademara de Capestang z chęcią zrobienia im krzywdy, ten padnie trupem, jakby piorunem rażony!

— Tak! Tak! — odpowiedziała Leonora z westchnieniem. — To właśnie od miesiąca wstrzymuje mnie od skończenia z nimi, od chwili, w której oboje znaleźli się w mej mocy. Wspomniawszy, iż horoskop mówi, że tylko zwykłemu człowiekowi grozi nieszczęście, lecz król może śmiało pozbawić ich życia?

Karzeł nie odpowiedział na razie. Był naprawdę przerażony wiadomością, że Gizella i Capestang już od miesiąca znajdują się we władzy Leonory. Serce ścisnęło mu się z bólu, którego przyczyny nie mógł sobie wytłumaczyć. Skąd ten ból? Co sprawia mu przykrość? Czy to, że Leonora ma w swej mocy Gizellę i Capestangę?

— Co mnie to wszystko w rezultacie obchodzi? — próbował się pocieszyć w duchu. — Czy znam tych ludzi? Czyż moim zadaniem nie jest właściwie cieszyć się z ludzkich cierpień? Jeśli nawet chodziło o to, żeby wynagrodzić krzywdę i odpokutować za niegodziwość, wyrządzoną niewinnej kobiecie w Orleanie, to czy nie wystarczyło, że uratowałem jej córkę z toni wodnej i jej ukochanego z rąk zbiorów? Skoro wpadli w ręce Leonory Galigai, widocznie to było sądzone w wyrokach przeznaczenia i nie powinienem się do tego mieszać.

Tak rezonując, uspokajając samego siebie, jednocześnie karzeł nie przestawał ani na chwilę myśleć o wyszukaniu sposobu ratowania Gizelli i Capestanga. Dlaczego? Dlaczego ten człowiek, który

za cel życia swego obrał zemstę i nienawiść, nagle chce być dobroczyńcą dwojga ludzi?

— Jedynym środkiem ocalenia obojga — myślał — byłoby wpojenie w Leonorę przekonania, że gwiazdy stanowczo sprzeciwiają się zamordowaniu Gizelli i Capestanga, a jednocześnie od jutra trzeba rozpocząć starania, ażeby wyrwać nieszczęśliwych z rąk okrutnej Włoszki.

Widocznie prawdą jest, że człowiek przywiązuje się do ludzi, którym wyświadcza w życiu jakieś dobrodziejstwo i których istnienie przypomina mu o jego dobrym uczynku. Dlatego to, pewno, Lorenzo, będący uosobieniem nienawiści doświadczał niepokój i trwogę, dowiadując się o ciężkim położeniu Gizelli i Capestanga. Ponad wszystko jednak góruje główna zasada moralna w duszach ludzkich: potrzeba ukochania dobra i piękna.

A może Lorenzo poczuł wreszcie wyrzuty sumienia i w ten sposób pragnął odpokutować za czyn swój niegodziwy, spełniony w Orleanie?... Uratował życie Gizelli i Capestanga bezwiednie, prawie niechcący, nie wiedząc, kogo ratuje... Teraz pragnie uratować ich z całą samowiedzą. W głębi jego myśli od chwili, gdy zakomunikował Lorenzo treść ostatnich horoskopów ciągle było wypisane:

— Jeżeli pozwolę im umrzeć, nie odpokutuję za swój postępek. Jeżeli jednak ocale tych dwoje ludzi, wtedy nie będę nikomu nic winien i dopiero wtedy będę miał niezaprzeczone prawo do nienawiści dla całego rodzaju ludzkiego.

Po długim milczeniu Lorenzo zdobył się wreszcie na odpowiedź Leonorze:

(C. d. n.)



KRONIKA ŚLĄSKA



Ogromny wzrost drożyzny na Śląsku.

Komisja Parytetyczna do ustalania wskaźnika drożyznianego ustaliła w dniu 30 kwietnia br. następujące zmiany w kosztach utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 5 osób za czas od 31 marca br. do 30 kwietnia br. Suma kosztów wyżywienia, oświetlenia, opalu i mieszkania w dniu 30 kwietnia br. 175,36 zł. w dniu 31 marca br. 168,76 zł. Różnica 6,60 zł. czyli wzrost kosztów o 3,91 procent. Koszta odzieży, bielizny i obuwi są niezmiennione. Łączne koszty utrzymania w dniu 30 kwietnia br. 203,59 zł. w dniu 31 marca br. 196,99 zł. Różnica 6,60 zł. czyli wzrost o 3,35 proc.

Katastrofa kolejowa w Załężu.

POSTERUNKOWY POLICJI I URZEDNIK KOLEJOWY UNIKNELI CUDEM ŚMIERCI.

Wczorajszej nocy zdarzyła się około przejazdu kolejowego w Katowicach-Załężu obok starego cmentarza katastrofa kolejowa. Przy przetaczaniu wagonów, dwa wagony towarowe wykołczyły się i przewróciły się. Jeden z nich wyrzucił się na budkę droźnika kolejowego i zniszczył ją zupełnie. Na szczęście oberżęło się bez ofiar, bowiem znajdujący się w budce urzędnik kolejowy i policjant wyskoczyli w ostatniej chwili przez okno. Po uprzątnięciu toru po południu podjęty został normalny ruch kolejowy.

czył ją zupełnie. Na szczęście oberżęło się bez ofiar, bowiem znajdujący się w budce urzędnik kolejowy i policjant wyskoczyli w ostatniej chwili przez okno. Po uprzątnięciu toru po południu podjęty został normalny ruch kolejowy.

Zgon sędziego Sądu Okręgowego w Katowicach.

Dowiadujemy się, że dnia 2 b. m. zmarł w Krynicy wskutek choroby sercowej sędzia okręgowy w Katowicach baron Adolf Adam wan Hueck. Zwiłki zmarłego sprowadziła rodzina z Krynicy do Katowic gdzie odbędzie się pogrzeb dziś. Deportacja zwłok z rampy kolejowej na stary cmentarz nastąpi o godzinie 1 w południe.

S. p. sędzia Hueck urodził się dnia 14. kwietnia 1863 roku w majątku Biskupice na Wołyniu. Po ukończeniu niemieckiej szkoły szlacheckiej w Rewlu i wydziału prawnego na uniwersytecie warszawskim zmarły pełnił obowiązki sędziego w Kownie, aż do wybuchu wojny światowej. Rewolucja bolszewicka zaskoczyła zmar-

tego w Moskwie. Bolszewicy aresztowali go i dopiero w roku 1923 udało się zmarłemu zbiec z niewoli bolszewickiej. Po przyjeździe do Polski sędzia Hueck objął stanowisko sędziego w Katowicach, a następnie jako sędzia okręgowy pełnił swe obowiązki aż do ostatniej chwili. Celem poratowania nadwątłego zdrowia w końcu kwietnia wyjechał sędzia Hueck do Krynicy, gdzie śmierć wyrwała go niespodzianie z kręgu życia zabierając z szeregu sędziów jeszcze jednego pracownika prawnego charakteru, szlachetnej duszy, wyrozumiałego na niedole ludzka i cieszącego się szacunkiem wśród swoich kole-
(W. K.)

Nietakt cieszyńskich „Ogniskowców”.

O zaciekrzawieniu partyjnem, o wielkim braku poczucia obywatelskiego i o zupełnym zaniku zdrowego rozsądku u niektórych jednostek, kierujących na gruncie cieszyńskim nauczycielstwem lewicowem, świadczy fakt, jak niedawno zaszedł w Cieszyńsku. Dyrektor seminarjum żeńskiego dr. Galicz napisał dzieło p. t.: „General Bem”, dzieło o aktualnej treści i wysokiej wartości historycznej. Recenzję do tego dzieła napisał znany i ogólnie ceniony historyk p. Popiołek, dyr. gimn. polskiego i wysłał ją do „Miesięcznika Pedagogicznego”, organu lewicowego nauczycielstwa w Cieszyńsku. Jakież było zdziwienie recenzenta a prawdopodobnie jeszcze większe autora, gdy recenzji nie ogłoszono z tego powodu, że względem osoby autora nauczycielstwo lewicowe ma pewne zastrzeżenia.

Niewiadomo, co więcej podziwiać, czy głupotę skrajnego sekciarza, który i rzeczy naukowe pod ten sam punkt partyjny i polityczny zalicza, czy też czytelników „Miesięcznika”, którzy, nie wiedząc, że wszelkie artykuły w „Miesięczniku” przechodzą przez cenzurę zakonspirowanej piątki sekciarskiej, „Miesięcznik” nadal czytały i popierały. Jedno z dwóch. Albo dzieło naukowe i recenzja nie ma wspólnego z polityką sekciarzy cieszyńskich i w takim wypadku recenzja miała być ogłoszona w ramach pisma, jak się to dzieje wszędzie — albo kierownicy odłamu nauczycielstwa lewicowego zatracili już dawno poczucie tego, co można a czego nie można. Prawdopodobnie wydaje się to drugie. Czegóż w naszej kochanej Polsce nie można! Można wleźć generałów bez wytoczenia im śledztwa a można też z bronią w ręku łamać przysięgę wojskową — też bez śledztwa i kary. Podkreślić pragniemy, że winić w powyżej opisanym wypadku partyjnicztwa nie możemy całego nauczycielstwa lewicowego, bo wiemy, że szary tłum nauczycieli z prowincji nie ma o takich sprawkach zielonego

pojęcia. Tworzy on tylko kadry, na których żerują kierownicy w rodzaju Mefistofelesa w Cieszyńsku. Uważamy, że choćby p. dyr. Dr. Galicz był odmiennych przekonań politycznych niż redaktor „Miesięcznika”, to prosty obowiązek popierania nauki i wiedzy polskiej wywołałby potrzebę ogłoszenia recenzji, napisanej „na dobitkę” przez jednego z najzasłużeńszych współpracowników „Miesięcznika” w jego złotym wieku p. dyr. Popiołka.

Z posiedzenia Rady Wojewódzkiej

Rada Wojewódzka na wczorajszym posiedzeniu uchwaliła rozdział kredytów pomiędzy spółdzielnie budowlane dla dokończenia budynków, budowanych z kredytów. Nadto uchwaliła wyasygnować w formie pożyczki 5000 zł. na fundusz obrotowy dla kierownictwa kursów pracy ręcznej kobiet w Tarnowskich Górach. Dalej zamianowała Rada Woj. Teodora Korzeniowskiego stałym kierownikiem dwuklasowej szkoły powszechnej II z polskim językiem wykładowym w Ligocie Pszczyńskiej oraz wyraziła zgodę na wydanie rozporządzenia wojewody śląskiego w sprawie dreczenia zwierząt domowych i drobiu i na projekt umowy, mającej być zawartej z wydziałem powiatowym sejmiku będzińskiego w sprawie umieszczenia tam, umysłowo chorych w zakładzie dla umysłowo chorych w Rybniku lub Lublińcu. Poza tem zatwierdziła uchwałę wydziału powiatowego w Katowicach w sprawie zaciągnięcia pożyczki od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Król. Hucie na rozbudowę zakładów wodociagowych w Katowicach, uchwałę wydziału powiatowego w Tarnowskich Górach na zaciągnięcie pożyczki z funduszu M. S. Wewnętrznych na cele popierania drobnego przemysłu i rekodzieła w kwocie 50 000 zł. i szereg statutowych podatkowych i komunalnych, oraz załatwiła szereg spraw mniejszej wagi.

POSIEDZENIE KOMISJI ANKIETOWEJ.

Komisja ankietowa zwołuje na dzień 19 bm. do sali Sejmu śląskiego konferencję w sprawie ustalenia kwestionariusza, jak ma być rozesłany do wypełnienia wszystkim kopalniom węgla.

W lipcu przyjeżdża do Katowic wycieczka amerykańska

URZĄDZONA STARANIEM ST. WETERANÓW ARMII POLSKIEJ W AMERYCE.

Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej w Ameryce urządza w roku bieżącym do Polski wycieczkę swych członków i sympatyków. Na zaproszenie tutejszego Magistratu wycieczka przybędzie również do Katowic w dniu 13 lipca br. i pozostanie przez dwa dni, to jest do 17 lipca włącznie.

W większości swej wycieczka ta składa się przeważnie z b. żołnierzy armii gen. Józefa Hallera, ich rodzin i sympatyków. Na ogólną sumę około 500 osób, a w tem najmniej 100 kobiet — b. żołnierzy przyjeżdże około 250, a pozatem kilkunastu Amerykanów, wybitnych członków legionu amerykańskiego.

Wszyscy przybywający Amerykanie są dekorowani orderami polskimi za zasługi oddane sprawie polskiej na wychodźstwie.

Wczoraj w Katowicach z upoważnienia „Głównego komitetu przyjęcia wycieczki weteranów z Ameryki” w Warszawie, którego honorowym prezesem jest gen. broni Haller — ukonstytuował się miejscowy komitet przyjęcia wycieczki.

Na zaproszenie Zarządu Chorągwi Śląskiej Związku Hallerczyków zebrało się w sali posiedzeń magistratu liczne grono osób, przedstawiających najszersze sfery, oraz szereg organizacyj śląskich. Zagalił posiedzenie prezes Chorągwi Śląskiej Związku Hallerczyków kpt. rezerwy p. Józef Gawrych. Po zagajeniu nastąpił wybór prezydium, do którego jednogłośnie wybrano: na przewodniczącego p. Józefa Gawrycha, na zast. przewodn. p. Grzesika, na sekretarza p. Koniecznego i na skarbnika p. Mileczysława Łączkowskiego. Następnie wybrano szereg komisji, mających zająć się szczegółowym programem przyjęcia gości. Prezesami komisji obrano pp.: wycieczkowej gen. dyr. Ciszewskiego, kwaterunkowej radcę Przybyłę, zabawowej radcę Dubiela, prasowej red. Karskiego.

Przewodniczący komisji mają według swojego uznania skooptować do komisji członków. W najbliższym czasie zostaną ustalone szczegóły programu przyjęcia, o których nie omisszamy naszym czytelnikom donieść.

Kto może korzystać z kredytów budowlanych?

Z POSIEDZENIA KOMISJI BUDŻETOWEJ SEJMU ŚL.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu śląskiego, która obradowała pod przewodnictwem pos. Janickiego, uchwalono ostateczny tekst noweli do ustawy o Śląskim Funduszu Gospodarczym. Zatwierdzono już na poprzednich posiedzeniach powyższe uchwały, mianowicie że wysokość odsetek od udzielanych kredytów budowlanych nie może być niższą niż 3 proc. rocznie, zaś okres amortyzacyjny może sięgać do lat 42.

Z kredytów mogą korzystać Związki komunalne do wysokości 60 proc. wydatków na budowlę, Spółdzielnie mieszkaniowe do wysokości 80 proc., spółki budowlane, instytucje społeczne, osoby prywatne, tak fizyczne, jakoteż i prawne do 70 proc. kosztów budowy, — nie wliczając w to placów budowlanych.

Do Śląskiego Funduszu Gospodarczego przelewa się wpływy pieniężne z odsetek i rat amortyzacyjnych należnych Skarbowi Śląskiemu z tytułu udzielonych już pożyczek kooperatywom mieszkaniowym, związkom komunalnym, oraz wszelkim innym osobom lub instytucjom prywatnym. Oprócz tego przeznaczają się wszystkie kwoty uchwalone w śląskiej ustawie skarbowej na rok bież. na cele budowlane oraz kredyty, mające być udzielone związkom komunalnym, wreszcie zaległe udziały gmin w kosztach utrzymania policji wojewódzkiej za rok 1922-1924.

Oplaty od biletów w kinoteatrach na sezon letni ma zniżyć Śląska Rada Wojewódzka według swego uznania, nawet poniżej 50 proc. zwykłych opłat.

Aż do uchwalenia przez Sejm śląski u-

stawy powołującej do życia wojewódzka instytucję finansową, rozdziału kredytów będzie dokonywać Śl. Rada Wojewódzka.

Projekt powyższy wejdzie pod obrady Sejmu śląskiego już na najbliższe posiedzenie w środę 11 bm.

Oprócz tego komisja budżetowa wyraziła swą zgodę na przedłożony projekt rent dla wdów po inwalidach starości. Jak wiadomo wszyscy robotnicy i górnicy otrzymują rentę starości po skończonym 60 roku życia; zaś przed sześćdziesiątoma laty tylko wtenczas, jeśli specjalna komisja lekarska uzna kogoś za niezdolnego do pracy. Natomiast wdowy po tych zmarłych inwalidach starości otrzymują rentę tylko wtenczas, jeśli komisja lekarska uzna je co najmniej w dwu trzecich za niezdolne do pracy. Takie wypadki w praktyce zdarzają się bardzo rzadko. Wdów tych, niepozbierających żadnych rent jest w Województwie śląskim około 3000.

Komisja budżetowa wyraziła swą zgodę na to, ażeby te wdowy po ukończeniu 60 roku życia miały prawo pobierania renty starości po swoim mezu. Roczny wydatek na ten cel wynosić będzie około 600 000 zł. Z tego za Rząd centralny będzie płacił Województwo Śląskie jedną trzecią czyli 210 000 zł. Resztę musi zapłacić Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Król. Hucie. Wydatek ten powiększy wszystkie wypłaty rent starości tego Zakładu o 6 proc. rocznie. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Król. Hucie będzie się starał pokryć ten wydatek z bieżących składek, bez podnoszenia ich narazie.

Uroczystość Bractwa Strzeleckiego.

STRZELANIE O GODNOŚĆ KRÓLA.

Bractwo Strzeleckie w Katowicach urządziło w dniu święta narodowego uroczyste strzelanie o godność Króla i Rycerzy 3 maja. O godz. 5 pop. rozpoczął strzelanie I. Starszy Bractwa, dyr. Stefan Czaplicki oddając 3 strzały na cześć p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Równocześnie rozpoczęto strzelanie na 6 stanowiskach. Każdy z Braci oddał 9 strzałów na odległość 175 metrów i dowolną ilość serji po 3 strzały na tarczę premiową. Na jednym stanowisku urządzono także strzelanie dla Pań o premie, na odległość 35 metrów. O godz. 7 zakończył I. Starszy Bractwa strzelanie. Następnie ogłoszono wyniki.

Królem 3 maja został Strzelmistrz Bractwa p. inż. Rudowski, I. rycerzem — kupiec Stanisław Flieger, II. rycerzem budowlanicy Widuch.

Premję zdobył: I. inż. Rudowski osiągnąwszy 7 punktów na 9 możliwych, II. kupiec Dyonizy Medlewski, osiągnąwszy 6 punktów na 9 możliwych, III. dyrektor Koźlich osiągnąwszy 6 punktów na 9 możliwych.

W strzelaniu Pań uzyskała pierwszeństwo córka mec. Chmielewskiego, dalsze nagrody zdobyły: Fikusówna, Jerzykiewiczowa, Reszkowa, Widuchowa, Fikusowa, Sobotowa, Fliegerowa, Rembalska, Sarnowska, Brodowa i Sperlingowa.

Podziękowawszy wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania tej uroczystości pp. kupcom za ofiarowane nagrody dla Pań wznosił okrzyk I. Starszy Bractwa na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i zakończył uroczystość apelem do Braci, żeby przychodzili na ćwiczenia do strzelnicy które odbywają się popołudniu w każdą sobotę i niedzielę.
(k.)

Z ZARZĄDU BRACTWA STRZELECKIEGO W MIKOŁOWIE.

Celem uczczenia Święta narodowego 3-go Maja urządziło Bractwo Strzeleckie w Mikołowie strzelanie we własnej strzelnicy na Wymyśle. Zainteresowanie strzelaniem było wielkie. W pierwszym rzędzie walczono jak w latach poprzednich o godność króla 3-go Maja, z których to zapasów wyszedł zwycięsko prezes Bractwa p. Plecuch, zdobywając celnym strzałem godność królewską. Rycerzami zostali pp.: Prokop i Wycisło.

Piękną nagrodę wędrowną Bractwa Strzeleckiego, która rok rocznie przechodzi w dniu 3-go Maja w inne ręce, zdobył po zaciętej walce po raz drugi z rzędu p. Wilhelm Lipiński.

Strzelania jak o medale kropkowe o nagrody i o mistrzostwo odbywać się będą w dalszym ciągu według programu.

Pokój do śniadań przy
Hotelu Polskim
w Król. Hucie
poleca zimne i gorące śniadania od godz.
9 rano. Sprzedaż butelkowa wódka, win
i kielichów: koniaków i rumu firm krajowych
i zagranicznych.
Szybka obsługa. Ceny konkurencyjne.

Z Katowic i okolicy.

Sobota
7
maja
1927

Dziś: św. Domicyli
Jutro: św. Stanisława
Wschód słońca: g. 4 m. 26
Zachód: g. 7 m. 24
Długość dnia: g. 14 m. 58

NABOŻENSTWA JUTRO

w kościele katedralnym św. Piotra i Pawła.
Godz. 6 masz św. róż. Waleśki, Wypiór i Wrazidło.
Godz. 7.45 msza św. za Marię Ogrzyzek.
Godz. 8 msza św. na intencję Stow. Młodz. żeńskich.
Godz. 9 msza św. do Opatrzności Boskiej.
Godz. 10 i pół msza św. za ks. prob. Głobisz.
Godz. 12 msza św. wojskowa.

PIERWSZA W EUROPIE ŚWIATYŃNIA CHRYSUSA KRÓLA.

Nowozbudowany kościół w Golejowie w pow. rybnickim jest żywym świadectwem ludzkiej energii i ofiarności. Przed rokiem jeszcze było puste pole w tym miejscu, gdzie obecnie stanął kościół na 3000 wiernych, ładna plebania, zabudowania gospodarcze itp. z tście amerykańskim pościem. Nowy kościół wzniesiony na pagórku, zdaleka świeci swymi białymi murami i czerwonym dachem. Plebania otoczona pięknym ogrodem. Inicjatorem tego dzieła jest ks. prob. Reginek Tomasz z Rybnika, który zdecydował się na to dzieło wiekopomne, jest to bowiem pierwszy w Europie kościół pod wezwaniem Chrystusa Króla.

PRZYJAZD P. MIN. SKŁADKOWSKIEGO

W uroczystości konsekracji nowego kościoła w Golejowie, która się odbędzie w nadchodzącą niedzielę weźmie udział p. minister Składkowski, jeżeli nie zatrzymają go w Warszawie sprawy urzędowe.

WYPOWIEDZENIE UMOWY ZAROBKÓW.

W dniu wczorajszym Związek pracodawców wypowiedział z terminem 31 maja br. umowę zarobkową w przemyśle węglowym i kruszcowym. Wypowiedzenie to motywuje Związek pracodawców pogorszeniem się sytuacji gospodarczej w górnictwie przez ograniczenie rynków zbytu. Sprawę żądania podwyżki płac, wysuniętą przez związek robotniczy, przekazano sądowi arbitrażowo-pojednawczemu. Rozstrzygnięcie ma nastąpić w przyszłym tygodniu.

— Jutrzejszy Dodatek Ilustrowany „Polonii”

zawiera na tytułowej stronie reprodukcję pięknego obrazu Fałafa, przedstawiającego „Złoty myśliwca” w chacie wieśniaczej. Bogato ilustrowane wnętrze zawiera całą kolumnę, poświęconą Targom Poznańskim, zdjęcia sportowe ze Śląska, bal Czerw. Krzyża w Katowicach, ostatni portret znakomit. baryt. p. Z. Dolnickiego, nadesłany nam z Hiszpanji, projekt przebudowy Ratusza w Król. Hucie, portret niemieckiej poetki p. Duszy Czary, która wystąpi w Katowicach z wieczorem swoim, dalszy ciąg zdjęć, obrazujących wieźniectwo na Śląsku, krypta Mickiewicza na Wawelu, w której mają również spocząć zwłoki Słowackiego i w. in.

— Posiedzenie Sejmiku Śląskiego.

Najbliższe posiedzenie Sejmiku Śląskiego odbędzie się w środę dnia 11 bm.

— Wieczornica.

Znany ogólnie utalentowany muzyk-kompozytor ks. Robert Gajda po raz pierwszy dyrygować będzie ostatnimi kompozycjami: „Regina pacis” (msza na głosy, solo i orkiestrę); Opracowanie klasyków na orkiestrę, Beethovena, Brahmsa, Griega, Regera. Sześć pieśni na jeden głos z akompaniamentem fortepianu.

Wieczornica, na której zostaną odegrane te ciekawe utwory, odbędzie się w Katowicach w sali Powst. Plac Wolności — w dniu 15 b. m. o godz. 8 wieczorem. Nadmienić wypada że ks. Gajda przed 2 laty wystawił w Katowicach oratorium „Jan Chrzciciel”, które później było grane w Chicago, Filadelfji i w Nowym Jorku.

— Dalsze ofiary na budowę Katedry.

Od dnia 19 marca do 26 kwietnia br. złożono na budowę Katedry w Katowicach ogółem 6080,04 zł. Większe ofiary złożyli: 1000 zł. Kasa Kościelna Tarn. Górz, 1000 zł. Jan Ignatius z Mikołowa i 300 zł. lekarz dr. Hlond z Katowic (oba te dary przez ks. kancl. Skrzypczyka). (i)

— Okólnik Zw. Oficerów Rezerwy. Zarząd Kola katowickiego Zw. Oficerów Rezerwy wzywa wszystkich oficerów rezerwy

nie będących dotychczas jeszcze członkami Kola, do jak najrychlejszego zgłoszenia się na członków.

Zgłaszać się należy albo osobiście w sekretariacie kola, przy ulicy Zielonej 1. 5, II p., albo też pisemnie, skrytka pocztowa, gł. poczta w Katowicach.

Sekretariat kola przyjmuje w poniedziałki i piątki od godz. 6 do 7 wieczorem.

— Międzynarodowa Liga Kobiet dla Wolności i Pokoju

urządza w niedzielę dnia 8 b. m. o godz. 8 wiecz. w sali Sejmowej w Katowicach odczyt p. t. „Wychowanie młodzieży w duchu pacyfizmu”. Referentka p. Weichert Szymonowska, Warszawa. W sprawie porozumiewawczej i pacyfizmu polsko-niemieckiego referować będą: pp. Augusta Kirchhoff, dr. Tyliczka, Warszawa. Wstęp wolny.

— Skutki ulew.

Wskutek przedwczesnej ulewy zalaniu uległo wiele miejsc nizinnych w okolicach Katowic; strumienie i jeziora wystąpiły z brzoóg, zalewając część pól uprawnych. (m.)

— Walne Zebranie Kolejowej Kasy Pośmiertnej.

W niedzielę, dnia 29 bm, o godz. 11 rano w sali „Strzecha Górnicza” przy ul. Andrzeja w Katowicach odbędzie się walne zebranie członków Kasz Zasiłków Pośmiertnych dla urzędników i robotników kolejowych. Na porządku obrad m. in. sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej za rok 1926 oraz wnioski i wolne głosy. Walne zebranie tworzą tylko mecscy członkowie Kasz za okazaniem książki członkowskiej. (i)

— Chór „Echo”.

Walne Zgromadzenie członków Tow. śpiew. chóru męskiego „Echo” w Katowicach odbędzie się we wtorek, dnia 10 bm, o godz. 7 wieczór w sali ćwiczeń Dyr. Kolei Państw. pokój Nr. 32 a w razie braku kompletu tego samego dnia o godz. 7 i pół wieczór.

— P. P. Urzędnikom

wszystkich kategorii zwracamy uprzejmie uwagę na zamieszczone w dzisiejszym numerze ogłoszenie Towarzystwa Samodzielnych Kupców w Katowicach w sprawie dogodnych warunków kredytowych przy nabywaniu towarów.

— „Sokół II” w Katowicach

urządza w niedzielę, dnia 8 bm. w sali Powstańców w Katowicach „Wieczorek familijny”, urozmaicony różnemi niespodziankami. Otwarcie kasy o godzinie 6 wieczorem. Początek punktualnie o godzinie 7-mej.

— Z Tow. niesienia pomocy polskiej dżiałwie szkolnej w Mysłowicach.

Do dobrych uczynków towarzystwa przybyła ostatnio rozdzielnie pomiędzy młodzież szkolną 104 par obuwia; szkoła IV otrzymała 47 par, szkoła I — 43 pary, szkoła III — 14 par.

Rozdział obuwia nastąpił dnia 6 bm. (m.)

— Rozesłanie nakazów płatniczych.

Nakazy płatnicze do płatników podatku przemysłowego za rok 1926 w Mysłowicach zostały już za pośrednictwem Magistratu rozesełane. Lista ogólna płatników jest wyłożona w Magistracie na okres 4 tygodni.

Zaliczki na podatek przemysłowy wpłacone wcześniej, będą potrącanie. Termin płatności podatku trwa do dnia 30 bm. Wnieście odwołania przeciw wymiarowi podatku nie wstrzymuje konieczności jego wpłacenia. Podania odwoławcze mają być stemplowane odpowiednio do wysokości kwoty spornej.

— Orkiestra sokola w Mysłowicach.

Już dawno oczekiwano się w Mysłowicach brak porządnej orkiestry polskiej. Brak ten obecnie został usunięty dzięki staraniom „Sokoła” miejscowego, które zostały uwiecznione stworzeniem dobrej orkiestry dętej i symfonicznej.

Debiut orkiestry dnia 2 maja i 3-go maja na nabożeństwie i w czasie pochodu wypadł bez zarzutu.

Kierownictwo orkiestry spoczywa w rękach p. Koźlika. Sympatycznej orkiestrze liczącej około 30 osób należy życzyć rozwoju i poparcia ze strony społeczeństwa mysłowickiego. (m)

— Wieczór T-wa Polek ze Starej Wsi.

15 lecie „Świecone” urządzone przez „Kolo Polek” w Pszczynie — nie miało nic wspólnego z przedstawieniem amatorskim i zabawa ludowa, urządzoną przez Tow. Polek ze Starej Wsi. Urządzeniem tego wieczoru jedynie zajął się Zarząd Tow. Polek ze Starej Wsi p. pułk. Buchowska i p. Kuźniarski, kierownik szkoły — celem uzyskania dochodu na obdarowanie dzieci ze Starej Wsi, przystępujących do pierwszej św. Komunii. (kp.)

— Defraudacja w Siemianowicach.

Siemianowice mają sensację. Kasjer kasy miejskiej w Siemianowicach Pradolna defraudował około 5000 zł. Sumy defraudowanej nie można jeszcze ścisłej określić. Dopiero komisja, która przeprowadza rewizję kasy wyjaśni, czy defraudacja przekroczyła sumę 5000 zł. Jak się okazuje, Pradola sfalszował podpisy na kwitach, ażeby zataić swe machinacje. Niesumiennego kasjera aresztowano.

Z Król. Huty.

! Dar Narodowy 3 Maja w Król. Hucie. W dniu Święta Narodowego zbierano w Król. Hucie datki na Dar Narodowy. Poniżej podajemy wynik zbiórki: kwota uliczna zorganizowana przez p. Dombkowską i p. Rudlicką przyniosła ogółem 1.717,07 zł., a mianowicie przy stoliku I (pp. Gońska i sędzia Wagner) 137 zł., przy stoliku II (pp. Dulski i Stasio-wa) 73,60 zł., przy stoliku III (pp. Pelcówna i Litwicka) 91,40 zł. Na ulicach kwestowały uczennice gimnazjum żeńskiego i uczniowie gimn. mat. przyrodni. Wynik tej zbiórki: 1.415,07 zł.

Dochód z festynu ludowego na Górze Redena zorganizowany przez Komisję pod przewodnictwem p. Pleca dał 1847,71 zł. dochodu.

Prócz powyższych kwot złożyli: Polskie Kopalnie Skarbowe 500 zł., Urzędnicy P. K. Sk. 341,50, urzędnicy firmy Meisner i Poniecki 55 zł., urzędnicy Zakładu Ubezpieczeń 48 zł., Sędziowie i urzędnicy Sądów Okręgowego i Powiatowego 48,74, profesorowie gimnazjum klasycznego 23 zł., urzędnicy Poczty 18,64, urzędnicy Banku Polskiego 15 zł., pracownicy firmy Dom Konfekcyjny 4,80 zł.

Ogółem zebrano zatem na Dar Narodowy 3 maja 4.619,46 zł., dochodzi do tego jeszcze 500 zł., uchwalone przez Magistrat m. Król. Huty na czwartkowym posiedzeniu.

! Ciekawy odczyt.

We wtorek, dnia 10 bm, o godz. 8 wlocz. w lokalu Kasyna Polskiego w Królewskiej Hucie, ul. Wolności 26, odbędzie się bardzo ciekawy odczyt p. inż. Harasiewicz p. t. „O przemysły włoskim”.

! Wieczór śmiechu.

Staraniem „Kółka Filomatów”, uczniów Gimn. Państwowego Matematyczno-Przyrodniczego w Królewskiej Hucie, ul. Piotra odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 7 wiecz. „Wieczór śmiechu”, na który złoży się dwie komedje: „Pacjent z prowincji” Gabriela Timmory, komedia w 1 akcie, „O człowieku, który redagował gazetę rolniczą” przeróbka G. Timmory z noweli Marka Twaina, komedia w 2 aktach. Ceny miejsc od 50 gr. do 1,50 zł. Dochód przeznaczony na bibliotekę Kółka Filomatów.

Z Pszczyńskiego.

× Z karty żałobnej.

Wczoraj odbył się uroczysty pogrzeb śp. Hoinczyka, kierownika Urzędu Katastralnego w Pszczynie. Zmarły cieszył się ogólnym poważaniem. Cześć Jego pamięci!

× Nominacja.

Posterunkowy policji Województwa Śl. p. Szczygieł z Pszczyny został w dniu 3 maja nominowany przodownikiem policji.

× Z życia Narodowego Zw. Powstańców w Pszczynie.

Nar. Związek Powstańców podczas uroczystości 3 Maja w Pszczynie był bardzo licznie reprezentowany. Na czele związku szedł podporucznik rezerwy p. Krzyżowski dyrektor banku w Pszczynie. W pochodzie związku wzięło udział wielu starych działaczy narodowych. Po defiladzie zebrała się cała grupa w hotelu „Pszczynskim”, gdzie w miłym nastroju spędzono parę godzin. (r.)

× Tow. „Lutnia” w Pszczynie.

W niedzielę, dnia 8 bm. o godz. 8 wieczorem urządza Towarzystwo „Lutnia” w sali p. Białasa w Pszczynie wieczornicę w czasie której odegrana zostanie sztuczka p. t. „Biażek opętany”. (r.)

× I Wieczornica Tow. „Czerwonego Krzyża”.

W ubiegłą sobotę urządziło w Pszczynie Tow. „Czerwonego Krzyża” wieczornicę w hotelu Pszczynskim. Dzięki energii pań z komitetu wieczornica osiągnęła prawdziwy sukces nie tylko artystyczny, ale też i kasowy.

× Osobiste.

Nowo mianowany sędzia w Sądzie powiatowym w Pszczynie p. dr. Stracz objął przed paru dniami urzędowanie. P. sędzia Stracz prowadzić będzie sprawy karne. (r.)

× Drzewko wolności w Goczałkowicach.

W dniu 3 maja odbyła się w Goczałkowicach uroczystość sadzenia drzewka wolności. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz i związków społeczno-narodowych.

× Przedstawienie teatralne w Ćwiklicach.

Staraniem grona nauczycielskiego urządzono w Ćwiklicach w dniu 3 Maja przedstawienie teatralne, które udało się znakomicie. Na szczere uznanie zasługują kierownik szkoły p. Hydra, p. Jalkowski, oraz pp. nauczycielki Bielówna i Suchanka, którzy dołożyli dużo starań, ażeby przedstawienie wypadło dobrze.

× Prowokator.

Niedawno urzędnik Ryszard Wał z Starej Wsi wniósł w kawiarni w Murckach toast na cześć ekscesarza Wilhelma, czem wywołał zrozumiałe oburzenie wśród obecnych. Przeciw Wał wytoczono skargę sądową. Sąd skazał prowokatora na grzywnę w wysokości 60 zł. (r.)

× Nowy naczelnik Urzędu Okręgowego.

Na naczelnika urzędu okręgowego Murck i Wesola został zatwierdzony przez starostwo agent pocztowy Jan Sojka.

× Posiedzenie Rady Miejskiej w Mikołowie.

Na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej w Mikołowie wprowadził p. burmistrz Koj aptekarza p. Wojciecha Rybickiego w urząd w charakterze zastępcy burmistrza.

Następnie Rada miejska przyjęła do wiadomości protokół rewizyjny Głównej Kasy miejskiej za miesiąc marzec rb., podziękowanie komitetu odnowienia katedry Wawelskiej w Krakowie i Zarządu Stowarzyszeń Abstynenckich na Śląsku w Katowicach za udzieloną subwencję. Ponadto uchwalono subwencje dla śląskiej Kurji Biskupiej na budowę katedry w wysokości 1.000 zł, na wykończenie lotniska w Katowicach w wysokości 500 zł i dla komitetu „Letniska” w Hallerowie w wysokości 150 zł. Następnie zatwierdzono przepisy dotyczące dzierżawy i używania komórek chłodni przy miejskiej rzeźni i ustalono czynsz za używanie

Z Zagł. Dąbr.

— Żądania robotników przemysłu budowlanego.

W dniu wczorajszym w sosnowieckim Inspektoracie Pracy odbyła się konferencja w sprawie zawarcia nowej umowy w przemyśle budowlanym. Udział w konferencji wzięli przedstawiciele przemysłu budowlanego oraz przedstawiciele Klasowego Związku robotników budowlanych i Zjednoczenia Zawodowego Polskiego. Przewodził konferencję inspektor Gałot. Robotnicy Związku Klasowego przemysłu budowlanego zażądali 50 procent podwyżki płac w obecnym sezonie, a robotnicy Zjednoczenia Zawodowego Polskiego — 34 procent. Przedstawiciele przemysłu budowlanego orzekli, iż o tak wygórowanych podwyżkach nie może być nawet mowy, gdyż materiały budowlane poszły również w górę, a gdy do tego dojdzie wzrost robocizny, wówczas kalkulacja w budowie tak wzrośnie, iż nikt nie będzie chciał budować.

Wspólna konferencja druga w tej sprawie odbędzie się dnia 16 bm. w poniedziałek w sosnowieckim Inspektoracie Pracy.

tychże. P. Cioskowi udzielono zezwolenia na używanie miejskiego terenu pod budowę wchodu ze strony miejskich plant. Uchwalono zaciągnąć pożyczkę z Podwydziału finansów komunalnych wzgl. ze Śląskiej Kasy Pożyczkowej i Oszczędnościowej na budowę domów mieszkalnych w wysokości 400.000 zł. Dalej uzupełniono Komisję zdrowotności i wybrano do niej jeszcze lekarza komunalnego. Skład członków Kuratorium dokształcającej szkoły kupieckiej uzupełniono w sposób, że na miejsce p. Moronia wybrano p. Hugona Błasa. W końcu uchwalono przebudować szkołę gospodarczą i oddać pracę p. budowniczemu Hajdukowi. Resztę punktów porządku dziennego odcroczono do następnego posiedzenia Rady miejskiej.

Z Rybnickiego.

(X) Z działalności Tow. Polek w Rybniku.

Tow. Polek w Rybniku zajęło się w tym roku bardzo gorliwie zbiórką na rzecz najsłabszych i biednych miasta Rybnika. Dzięki hojnej ofiarności rybnickich obywateli przyniosły zbiórki dochód w kwocie 591 zł, w tem biura kolejowe 96 zł. Z zebranej sumy Tow. złożyło gotówką 300 zł do głównego Komitetu przyodziania dzieci, przystępujących do pierwszej Komunii św. Oprócz tego otrzymało Tow. od następujących firm: p. Matejka pół centn. maki, p. Buchalik pół centn. maki, młyn belkowskiego 1 centn. maki, p. Bardziński 1 centnar maki, p. Pollak 10 funtów maki, p. Rak 5 funt. maki, p. Böhm 10 funtów cukru, firma Pieczka 15 funtów cukru i 25 funt. maki, p. Aronade 5 funt. cukru i 2 paczki margaryny, p. Lepiarczyk 1 funt cukru i 1 paczkę margaryny, zaś p. Kuczerowa i p. Basistowa kawę. Za zebrane pieniądze i produkty urządziło Tow. uroczyste „Świecone” w domu parafialnym dla 150 ubogich i sierót a w dniu 1 b. m. śladanie dla 580 dzieci przystępujących do pierwszej Komunii św. Szczera wdzięczność okazana Tow. przez dżiatwę i jej rodziców jest prawdziwą nagrodą dla członków Towarzystwa za ich pracę.

Przewodnicząca Tow. p. Pusowa w imieniu całego Tow. składa wszystkim ofiarodawcom za hojność i dary świąteczne „Bóg zapłać”. Nadto Tow. w łonie swoim szerzy pracę kulturalno-oświatową dzięki inicjatywie p. Cenkiejowej sekretarki; zaprenumerowano dla członków tygodnik ilustrowany „Bluszcz” i „Gazetę Literacką”, a na zebraniach miesięcznych odbywają się prelekcje i odczyty. Ostatnio z okazji zebrania miesięcznego odbył się wykład p. Pilchowej o chorobach zakaźnych, gruźlicy i o środkach zaradczych.

Tow. Polek apeluje do rodziców o jak najliczniejsze zapisywanie się w jego szeregi, aby mogło pracą swą ulżyć niedoli biednych i otrzedeć istry sieroce, a przez oświatę podnieść moralny poziom mas.

(X) Zmiana okręgów i lokali wyborczych przy wyborach do Kasz Chorych.

Ogłoszone swego czasu lokale wyborcze i okręgi dla wyboru zastępców pracobiorców do Ogólno-Miejscowej Kasz Chorych na powiat Rybnik, zostały obecnie zmienione.

Wybory dla pracobiorców w Rybniku i Knurowie odbędą się w dniu 30 bm. w Rybniku w sali restauracji „Polonia” przy ulicy 3 Maja.

Dla ubezpieczonych w filij wodzisławskiej odbędą się w dniu 30 bm. w Wodzisławiu w sali hotelu „Piast” przy Rynku.

Pracobiorcy fabryczni wybierają 6 członków i 12 zastępców, budowlani 4 członków i 8 zastępców, kupieccy i t. p. 6 członków i 12 zastępców.

W hotelu Świerkianiec w Rybniku nie będzie więc lokalu wyborczego.

Z Lublinieckiego

(S) Jarmark w Lublińcu.

We wtorek, dnia 10 bm. odbędzie się w Lublińcu jarmark na konie i bydło.

(S) Przedstawienie amatorskie.

Tow. śpiewu kolejarzy w Lublińcu urządzi dnia 8 bm. w sali Strzelnicy przedstawienie amatorskie. Odegrana zostanie sztuka ludowa: „Pocziwy młynarz” i krotchwilna „Fatalna szafa”. Podczas przerwy przygrywać będzie orkiestra wojskowa.

Z Cieszyńskiego

(:) Nowa linja autobusowa.

Staraniem lotniska Cieszyn zacznie kursować z dniem 15 bm. między Cieszynem, Wisłą i Ustroniem autobus na 20 osób.

(:) Walne zgromadzenie

członków Kasy Raiffeisenowskiej w Lipniku pod Białą odbędzie się w niedzielę dnia 8 bm. w szkole ewangelickiej. (v-x.)



Dnia 4-go maja b. r. krótka choroba wyrwała niespodzianie

ś. p.

Dr. Ernesta Lubowskiego

lekarza kierującego tutejszej kliniki ocznej

z naszego grona.

W zmarłym tracimy zacnego i światłego koleżę, który w służbie zdrowia oddał nieocenione zasługi.

W imieniu lekarzy lecznicy brackiej

Dr. Henryk Jarczyk.

Katowice, 5-go maja 1927 r.

W dniu 4-go maja br. zmarł po krótkiej chorobie
śp. Dr. med.

Ernest Lubowski

lekarz kierujący brackiej kliniki ocznej.

Zmarły pełnił przez niespełna 30 lat odpowiedzialny swój urząd sumiennie i wzorowo, oddając głęboką swą wiedzę lekarską ku uzdrowieniu chorych.

Zasługi Jego pozostają w trwałej pamięci!

Administracja Lecznicy Brackiej
w Katowicach.

1844

Dr. med. Henryk Jarczyk.

B. Zielonka.

Teatr i Estrada

△ Jeszcze o „Przedstawieniu Galowem”.
Od dyr. Biernackiego otrzymaliśmy list następujący:

„W wyjaśnieniu notatek o przedstawieniu galowem, które ukazały się w prasie, oświadczam niniejszem, że treść tych notatek niezupełnie słusznie krzywdzi moją osobę. W każdym widowisku, obliczonem zwłaszcza na szerokie masy, mogą być rzeczy udane i nieudane i do tych ostatnich ja sam również — niestety — zaliczam niefortunny obraz choreograficzny, który miał plastycznie uzmysłowić „Wyzwalającą się Polskę”. Ale na częściowe choćby moje usprawiedliwienie niech mi będzie wolno przytoczyć fakt, iż dwa dni, poprzedzające święto narodowe i sam dzień święta, miałem całkowicie zajęte naprawdę nadludzką pracą nad wystawieniem batalistycznych scen z „Kościuszką” na boisku, widowisku prawdziwie propagandowemu, na które — zdaje mi się słusznie — kładłem główny nacisk, jako na uświetnienie święta dla tysiącznych rzesz ludności śląskiej. Brak czasu, wyniki stąd, nie pozwolił mi włączyć tak szczegółowo, jak należało i jak jest w moim zwyczaju, w program wieczoru galowego. Zresztą nad wieczorem tym wraz ze mną czuwała Komisja Widowiskowa Obchodu 3 Maja, której członkowie byli wraz ze mną na próbie i widzieli ów niefortunny „obraz” w przygotowaniu. Jedną uwagę ze strony tych czynników, a obraz byłby zmieniony, czy zlikwidowany zupełnie.

Tak się przedstawia faktyczna strona sprawy. Czy wobec tego może być mowa o wyłącznej odpowiedzialności za „zgrzyt” wieczoru tylko dyrektora teatru? A tembardziej, czy za gorliwą moją od dwóch sezonów pracę na b. trudnej placówce teatru polskiego na Śląsku, pracę urwieńczoną — jak Szan. Pan Redaktor sam raczy łaskawie przyznać — wybitnym powodzeniem i uznaniem szerokiej sfer publiczności, za jedną „chwile” nieudaną, lub mniej podobającą się, zasługuję na całkowite potępienie i pociąganie mnie tylko jednego do odpowiedzialności?

Łączę przy sposobności tych paru słów wyjaśnienia wyrazy najgłębszego poważania dla Sz. Pana Redaktora i Czytelników Jego poczytnego pisma.

(—) Kazimierz Biernacki.

△ Telko-Kiwa.

Po tryumfach, odniesionych ostatnio zagranicą, przyjeżdża do Katowic na jeden gościnny występ wszechświatowej sławy śpiewaczka japońska, p. Telko-Kiwa. Wielka ta artystka z kraju kwitnącej wiśni ukaże się w swej bezkonkurencyjnej mistrzowskiej kreacji, tytułowej partii w operze Puccini'ego „Madame Butterfly”. Występ Telko-Kiwy odbędzie się w sobotę dnia 7 maja.

Kasa Teatru Polskiego już przyjmuje zamówienia na bilety telefonem 2446.

△ Repertuar teatru polskiego w Katowicach.

Sobota: po pol. „Kościuszkę pod Racławicami”.

Wiecz. „Madame Butterfly” (występ Telko-Kiwy).

Niedziela: o g. 11-ej r. oper. „Szyfary”.

Po pol. o g. 3 m. 30 „Damy i huzary”.

Wiecz. „Księżniczka Czardasza” (występ Elny Gistedt).

△ „Księżniczka Czardasza” w Tarnowskich Górach.

W plątek Operetka Katowicka wystawia w Tarnowskich Górach świetną operetkę Kalman — „Księżniczka Czardasza” z Elną Gistedt w roli tytułowej.

△ Wieczór Trzech Króli w N. Bytomiu.

W plątek w N. Bytomiu Dramat Katowicki wystawia szekspirowskie arcydzieło: „Wieczór trzech króli”.

△ „Księżniczka Czardasza” w Bielsku.

W poniedziałek w Bielsku ukaże się świetna operetka Kalmana „Księżniczka Czardasza”, z znakomitą Elną Gistedt w roli tytułowej.

△ „Gorąca krew” w Rudzie.

W poniedziałek w Rudzie Dramat Katowicki daje arcywesołą komedię Fijałkowskiego p. t. „Gorąca krew”.

W środę, dnia 4-go maja 1927 r. o godzinie 9-tej zmarł po krótkiej chorobie mój ukończony m.ż., nasz dobry ojciec teść i dziadek

śp. Dr. Ernest Lubowski

lekarz naczelny kliniki ocznej Spółki Brackiej

przeżywszy 60 lat.

Katowice, Durlach w Badenii, dnia 5. maja 1927 r.

Elsa Lubowska z domu Knecht, — Erna Böss z domu Lubowskich
Hellmut Lubowski, Architekt, — Karl Heinz Lubowski,
cand. jur. — Radca budowlany Dr. Ing. Paul Böss, Docent pryw.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7-go maja 1927 o godz. 2-giej popołudniu z domu żałoby przy ul. Szafranka nr. 9.

1846

W środę, dnia 4-go bm. zmarł

śp. Dr. Ernest Lubowski

w 60. roku życia.

Zmarły był czynny jako lekarz bracki w służbie Ober-schlesischer Knappschaftsverein, a po przejściu Śląska w służbie Spółki Brackiej i piastował urząd lekarza kierującego brackiej kliniki ocznej w Katowicach. W służbie brackiej był więc czynny przez 27 lat ze rzadkiem poświęceniem, zawsze udzielając ze swej bogatej wiedzy lekarskiej owocnej pomocy cierpiącej ludzkości, mianowicie śląskiej ludności górniczej.

Z rzadką gorliwością i sumiennością spełniał swój ciężki urząd, przytem zyskując sobie wszystkich swą szlachetnością i prawością charakteru.

Pamięć jego nie wygaśnie wśród członków i urzędników Spółki Brackiej.

Za Zarząd i Administrację Spółki Brackiej.

(—) Exempla.

1838

W dniu 4 maja br. zmarł po krótkiej chorobie

lekarz-specjalista dla chorób oczu

śp. Dr. Ernest Lubowski

w 60-ym roku życia.

Przez szereg dziesięcioleci leczył Zmarły jako lekarz-okulista członków naszego Bractwa. Niezliczona liczba członków naszego Bractwa zawdzięcza Jemu ulgę i uzdrowienie. W wielu wypadkach zdołał Zmarły dzięki wybitnym zdolności, obszernej wiedzy i bogatemu doświadczeniu uratować wzrok nawet i wtedy, gdy sztuka ludzka zdawała się być prawie daremną. Pomimo sukcesów pracował On nieustraszenie jako prawdziwy lekarz dla dobra ludzkości.

W smutku pogrzeżeni stoimy u mar tego szlachetnego i dzielnego człowieka.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd i Administracja
Pszczynskiego Bractwa Górniczego.

Ze stowarzyszeń.

* Z ruchu Pol. Str. Ch. D.

W niedzielę, dnia 8 b. m. odbędzie się zebranie i wiece w następujących miejscowościach: Brzozowice: Zebranie miesięczne koła miejscowego odbędzie się po pol. o godz. 1 w sali p. Zelga. Referent Sekretarz Wojewódzki.

Wiel. Dąbrowka: Miesięczne zebranie odbędzie się po pol. o godz. 4 w sali p. Pionki. Referent p. Labus.

Chropaczów: Wiece koła miejscowego odbędzie się po południu o godz. 4 w sali p. Szwedta. Referenci pp. Musiol i Gacek.

Król. Huta: Zebranie miesięczne odbędzie się po południu o godz. 5 w sali p. Orochowińskiego, przy ul. 3-go Maja. Referent przybędzie.

Kochłowice: Zebranie miesięczne odbędzie się o godz. 4 w sali p. Zielińskiego — dawnej Kluge. Referent delegat Zarządu Wojewódzkiego.

Pawłów: Wiece koła miejscowego odbędzie się po pol. o godz. 4 w sali p. Raszk. Referent poseł na Sejm Śląski.

Lipiny Śl. Zebranie miesięczne koła miejscowego odbędzie się dnia 8 b. m. po pol. o godz. 3 na sali schroniska w Lipinach. Referent przybędzie.

* Z ruchu Chrześc. Zw. Zaw.

Zw. Górników.

Król. Huta dnia 8 b. m. zebranie miesięczne o godz. 2 po pol. w sali p. Orochowińskiego. Ref. pp. poseł Sosniński, Ful.

Chropaczów dnia 8 bm. zebranie o godz. 4 po pol. w sali p. Szwedta. Ref. p. Krzyż.

Siemianowice: Sekcja Ratowniczych kop. urzędująca dnia 8 b. m. zebranie o godz. 2 w sali p. Wzatk. Ref. p. Mateja.

Zagórze: dnia 8 b. m. zebranie miesięczne. (Lokal i godz. zebrania na afiszach.) Ref. p. Stawicki.

Koszów: dnia 8 b. m. zebranie o godz. 2 po pol. Ref. p. Musiol.

Sosnowiec: dnia 8 b. m. zebranie Zw. Górników i Metalowców o godz. 5 po pol. Ref. p. Musiol.

* Zw. Podol. Rezerwy koła Katowice.

Zebranie miesięczne w sobotę o 19 i pół w restauracji p. Wlesmachy w Zależu, ul. Woj-

Program radiowy

na dzień 7 maja br.

Warszawa, fala 1111 m.

12 Komunikat lotniczo-meteorologiczny. 15 —15 25 Komunikaty. 16 45—17 10 „O wyborze zawodu”. 17 15 Koncert. 18 40—19 Rozmaitości. 19—19 25 Odczyt. 19 30—19 55 Pogawędka. 20 30 Koncert. 22 30 Transmisja muzyki tanecznej.

Kraków, 422 m.

17 15—18 40 Transmisja z Warszawy. 18 40 —19 Rozmaitości. 19—19 25 Odczyt. 19 30—19 55 Odczyt. Od 20 30 Transmisja z Warszawy.

Poznań, 270,3 m.

17 15—18 45 Koncert. 18 45—19 Odczyt. 19 25—19 35 Komunikaty. 19 35—20 Odczyt. 20 —20 25 Odczyt. 20 30 Transmisja z Warszawy.

Wrocław, 322,6 m.

15—15 30 Transmisja z Berlina. 16 30—18 Koncert. 20 10 Transmisja z Lunapark.

Mediolan, 322,8 m.

16 15—18 Kwintet. 22 45—23 Jazzband.

Praga, 348,9 m.

17 Koncert. 20 40 Operetka.

Londyn, 361,4 m.

15 Koncert. 16 Pieśń i duety. 18 Koncert. 19 15 Koncert fortepianowy.

19 45 Koncert orkiestry. 21 35 Koncert. 22 30—24 Jazz-band z hotelu Savoy.

Llork, 365,8 m.

16 30—18 Koncert. 22 15—24 Muzyka taneczna.

Stuttgart, 379,7 m.

16 Koncert. 20 Koncert Kameralny. 22 30—24 Muzyka taneczna.

Brno, 441,2 m.

12 15 Koncert. 19 Koncert. 22 Transmisja wspólna dla Pragi.

Berlin, 483,9 m.

16 30—18 Koncert. 22 30—24 30 Muzyka taneczna.

Wiedeń, 517,2 m.

11 Koncert. 16 15 Koncert. 19 45 Koncert symfoniczny Jazzorkestry.

—★—

Sport.

ZAWODY SPRAWOZDAWCZE TRENERA NORLINGA

Szwedzki trener p. Norling, który z ramienia P. Z. L. A. przysłany został na Górny Śląsk w celu podniesienia ogólnego poziomu górnośląskich zawodników lekkoatletycznych, po 3-y tygodniowym pobycie opuszcza w niedzielę wieczorem Górny Śląsk, udając się do Wilna. Na zakończenie swej owocnej działalności na Śląsku organizuje p. Norling pod egidą G. O. Z. L. A. zawody lekkoatletyczne, które odbędzie się w nadchodzącą niedzielę na boisku K. S. Różdżeń w Szopienicach z początkiem o 9-ej rano. Do zawodów dopuszczeni będą wszyscy zawodnicy z legitymacjami G. O. Z. L. A. Rozegrane zostaną wszystkie konkurencje lekkoatletyczne. Zawody te wzbudzały duże zainteresowanie, tem większe, że Norling zapowiada pobicie prawie wszystkich rekordów górnośląskich, a może nawet wyrównanie polskich, względnie zbliżenie się do nich. W okręgu Toruńskim, w którym Norling trenował przed przyjazdem na Górny Śląsk, urządzono również zawody sprawozdawcze, na których padło 19 rekordów okręgu toruńskiego, a więc wyczyn, który przeszedł nawet najśmielszą oczekiwania. Praca Norlinga na Górnym Śląsku trafiała często na przeszkodę terenowe, nie-mniej znać na zawodnikach, którzy pilnie uczyli się na jego treningach, poprawienie nie tylko rezultatów, ale prawie zupełnie opanowanie stylu.

ciechowskiego nr. 7. Proszęni są również nie-zorganizowani jeszcze podoficerowie rezerwy.

* Zebrania Z. Z. P. U.

Świętochłowice.

Zarząd tut. filij Zjed. Zw. Pracowników Umysłowych Przemysłu, Handlu i Samorządu zwołuje dzisiaj o godz. 8 wieczorem zebranie filijne, które odbędzie się w lokalu p. Fromera przy ul. Długiej 55. Referent prezes Zarządu Gł. Z. Z. P. U. p. poseł Skowronek.

Katowice.

Dnia 8-go bm. o godz. 10 rano odbędzie się posiedzenie Zarządu Głównego Z. Z. P. U. Zjednoczonych Związków Pracowników Umysłowych Przemysłu, Handlu i Samorządu w lokalu związkowym przy ul. Mieleckiego 4. L

Wiadomości gospodarcze.

O RACJONALIZACJE PRZEMYSŁU HUTNICZEGO.

W związku z ostatnią podwyżką cen żelaza podnoszone między innymi również i ten zarzut, iż podwyżka ta bardzo niekorzystnie wpłynęła na ogólny poziom cen i zaszkodziła w ten sposób z trudnem dokonywującemu się dziełu stabilizacji.

Konsumpcja żelaza w Polsce jest niestety tak niska (12—15 kg. na głowę), iż uzasadniona podwyżka cen za artykuł, któremu jeszcze w Polsce daleko do artykułu pierwszej potrzeby, nie może destrukcyjnie oddziaływać na ogólny poziom cen. Nawet i przemysł przerobczy, który mógłby się czuć najbardziej dotknięty podwyżką cen surowca żelaznego, posiada możliwość otrzymania do fabrykacji wyrobów przeznaczonych na eksport, żelaza po cenach rynku światowego i w ten sposób od dokonanej podwyżki przynajmniej w tym kierunku zupełnie jest niezależny.

Opozycja przeciw dokonanej podwyżce nie opiera się na żadnych realnych podstawach, zresztą nie jest to opozycja odbiorców i przetwórców żelaza, lecz wyłącznie Rządu. Powodem jej jest z jednej strony pewnego rodzaju nieufność, z jaką

w Polsce odnosi się do takich twórców organizacyjnych, jak syndykaty i kartele, z drugiej zaś strony fascynujący wpływ wiadomości o pomyślnym rozwoju produkcji i zbytu polskiego hutnictwa. Rzecz inna, że czas by był, aby ten sposób zapamiętywania się opinii publicznej na wspomniane zagadnienia uległ zasadniczej zmianie. Tak polityka cen Syndykatu niezwykle umiarkowana i daleka od wykorzystywania monopolowego stanowiska, jak i uporządkowanie stosunków na rynku żelaznym w Polsce, usunąć powinny dotychczasowe zastrzeżenia. Ponadto zaś bardzo słabo uświadamia sobie opinia publiczna, iż koniunktura pomyślna dopiero wtedy na miano to zasługuje, o ile przy pomyślnym rozwoju produkcji i zbytu daje równocześnie możliwość uzyskania takich cen, któreby pozwalały na stworzenie rezerw na okres depresji. Obecnej zaś koniunkturze niestety do tego jeszcze daleko. A bez rezerw nie może Rząd liczyć na stabilizację warunków pracy w przemyśle, nie może przedewszystkiem liczyć na rozpoczęcie i zrealizowanie wielkich planów racjonalizacji w hutnictwie.

POGORSZENIE SIĘ SYTUACJI WĘGŁO WEJ W KWIETNIU.

W kwietniu br. sytuacja w przemyśle węglowym zagłębia śląskiego uległa dalszemu pogorszeniu. Wydobycie węgla w

porównaniu z marcem zmniejszyło się o przeszło 282 000 tonn, osiągając w kwietniu 1 890 986 tonn (w marcu 2 173 503 tonn) w związku z tem i przeciętne dzienne wydobycie w kwietniu zmniejszyło się z 83 596 tonn w marcu do cyfry 78 791 tonn.

Ogólny zbył węgla zagłębia śląskiego uległ dalszej redukcji o 115 000 tonn, wynosił on w kwietniu 1 845 412 tonn (w marcu 1 960 746 tonn). Największą redukcję wykazuje zbył wewnątrz kraju, bo 99 000 tonn, dochodząc do 1 167 147 t., (w marcu 1 266 224 tonn). Eksport zaś zmalał o dalsze 16 000 tonn, wynosił on bowiem w kwietniu 678 265 tonn, (w marcu 694 522 tonn).

—X—

KATOWICKIE CENY ORIENTACYJNE
na zboże w dniu 6. 5. 1927.

Żyto	55.—
Pszenica	64.—
Owies	46.—
Jęczmień zwyczajny	43.—
Jęczmień browarniany	—
Maka żytnia 70 proc.	77.—
Maka żytnia 65 proc.	78.50
Maka żyt. niem. 65 proc.	76.—
Ziemniaki	14.50
Otręby żytnie	35.50
Otręby pszenne	33.—

franco stacje odbiorcze na Górnym Śląsku.

BANK POLSKI ODDZIAŁ W KATOWICACH

płaci 6 maja br. za:

Dol. amerykańskie	8.91	8.89	8.88
F. angielskie	43.36		43.27
Fr. szwajcarskie	171.62		171.28
Fr. francuskie	34.90		34.83
Fr. belgijskie	24.75		24.70
Liry włoskie	46.50		46.41
Fl. holenderskie	357.15		356.44
Korony czeskie	26.44		26.39
Korony szwedzkie	238.40		237.92
Korony duńskie	237.60		237.12
Korony norweskie	230.—		229.54
S. austriackie	125.64		125.39
Mk. niemieckie	211.13		210.71
Dol. kanadyjskie	8.91		8.87
Gd. gdańskie	172.90		172.55
1 gram złota		5.92	
1 gram srebra		0.150	
1 złoty w złocie		172.30	
1 mk. niem. w złocie		2.1270435	

Warszawa, 6. 5. (włk) Obrót na giełdzie walutami średni. Pobyt na gotówkowe dolary. Całe zapotrzebowanie pokrył Bank Polski przy małym udziale banków prywatnych. Dolar bez zmian 8,92, sprzedaż na Nowy Jork 8,93, w obrotach międzybankowych 8,95 1/4. Wszystkie inne waluty utrzymały się na ogół w granicach poprzednich. Rubel złoty 4,59—4,60. Na giełdzie akcji nastroj początkowo słaby przy silnem zaofiarowaniu. Pod koniec wszystkie papiery uzyskały wyższe.

Odpowiedzialny redaktor:
Stanisław Noga Katowice.

KONIAK



SZUSTOWA

Na Międzynarodowych Wystawach nagrodzony najwyższymi nagrodami
GRAND PRIX — RZYM 1926. GRAND PRIX — LIEGE 1926.

Dom Bankowy

Adam Wolański

Warszawa, Marszałkowska 137

Telefon Nr. 150-03, 195-88, 79-71

816

załatwia wszelkie transakcje w zakresie bankowości wchodzącej.
Udziały pożyczek pod zastaw papierów % i akcji.
Lokata kapitałów. Zlecenia giełdowe na dogodnych warunkach.
Losy loteryjne.

Wąsy u pań
szpetne owłosie-
nie na rękach
i nogach niszczy
„Anlarin“
Wypróbowany
ze znakomitym
skutkiem. Ce-
bulki włosowe
powoli zamierają
Zł 8.00 — Dr.
Caspary & Co.,
Gdańsk. Bg690

Baczność właściciele radia!
Baczność amatorzy radia!

Jeżeli posiadacie aparat z którego nie jesteście zadowoleni (obojętnie czy sam zbudowany czy gotowy kupiony) to przyjdźcie do nas. Przyłączymy do naszego składu warsztat radiotechniczny pod kierownictwem pierwszorzędnego i doświadczonego inżyniera radiowego. Udzielamy bezpłatnie fachowych porad. Modernizujemy i ulepszymy wasze zepsute aparaty.

„RADJOŚWIAT“

Katowice, 3 Maja 36

wchód w podwórzu. Tel. 1957.

Ostseebad
Zoppot
Freie Stadt Danzig

Miejscowość kąpielowa latem i zimą
Ze względu na ilość artykułów spożywczych — pobyt niezmierznie korzystny.
Wielki tydzień sportowy 3-10 Lipca.
Tydzień sportu wodnego 10-17 Lipca.
Synna opera leśna „Zaczenie Boskie“
24, 26, 28, 31 Lipca i 2 Sierpnia.
Gorące kąpiele, inhalatory, kąpiele błotne, kuracja mineralnemi wodami.
Informacje bezpłatne w zarządzie.
Waluta Guldenowa.

Kto chce się tanio zaopatrzyć
w konfekcję męską i dziecienną, niech odwiedzi

TANI SKLEP

pierwszorządnej konfekcji męskiej i dziecienniej

JOZEF ALTMAN

Katowice, ulica Wojewódzka nr. 24.
Dojście tunelem od kawiarni Astoria.

KONKURS.

Zarząd Gminy Knurów, rozpisuje konkurs na posadę płatnego naczelnika gminy Knurów, powiat rybnicki. Do posady przywiązane są pobrały według grupy XII ustawy o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych wraz z 14 do 20 proc. dodatkami komunalnym dla żonatych wzgl. 8 proc. dla samotnych.

Oferenci, w wieku od 35 do 40 lat, wyznania rzymsko-katolickiego, z odpowiednią praktyką w administracji komunalnej szczególnie gmin przemysłowych, administracji policyjnej i urzędów stanu cywilnego, pozatem znający dokładnie język polski i niemiecki w słowie i piśmie, zechcą zgłaszać swe wnioski z dołączeniem odpisów:

- świadectw szkolnych.
- świadectw z dotychczasowej czynności służbowej.
- świadectwa obywatelstwa polskiego.

oraz życiorysu i metryki urodzenia do dnia 15 czerwca br. wyłącznie do Zarządu gminnego w Knurowie.

Przy równych kwalifikacjach pierwszeństwo mają górnolazacy.

Obecnie posady przez wybranego uzależnione będzie od zatwierdzenia przez władzę nadzorczą.

Knurów, dnia 6. maja 1927 r.

Zarząd Gminy,

Słonia

Bo. 1839.

Katowickie Inhalatorium

ulica Wojewódzka 26a, pod mostem obok kawiarni „ASTORIA“ 1853

otwarte

od godz. 10—12 i od godz. 3—6

Telefon Nr. 590.

Ordynuje się specjalnie przy chorobach astmy, przewodów oddechowych, nierównomiernej cyrkulacji krwi, przy chorobach płucnych i gruźlicy szczytów.

A. PRUS

Rybnik G. Śl.

Rowery, części składowe,
maszyny do szycia,
centryfugi, maszyny rolnicze,
motocykle.

Najtańsze źródło zakupu.

Hurtownie — Detalicznie

Nr. telefonu 34.

Kilka ładunków

I-a ocu sprytwego

ca 10 1/2% tanio do oddania. 815

Danziger Essigspriff- u. Mostriehfabrik

R. Haffke & Co., Gdańsk (Danzig).



Piegi

złote plamy, opale-
niznę usuwa pod
gwarancją aptekarza
Jana Gadebuscha
„Axela“ krem od
piegów. 1/2 słoika
2,50 zł. 1/4 słoika
1,25 zł.

Do tego mydło „Axela“ 1 kaw.
1 25 zł., 3 kaw. 3 50 zł. Do na-
bycia w następujących drogeriach
i aptekach:

J. Kamiński, Katowice 3-go Maja
nr. 34, — St. Mielcarski, Katowice-
Załęże, Drogeria pod Orłem,
— W. Cybiński, Katowice, Kościuszki
35, — J. Chmielewski, Róźnień,
— St. Mielcarski, Katowice-Aniołem,
— Fr. Szymański, Katowice-
Wielka, — Fr. Szymański, Katowice-
Wielka, — J. Goński, Królewska Huta,
ul. Wolności 31, — Br. Zimmer,
Katowice, 3-go Maja 30 — Alojzy
Schmidt, Katowice 3-go Maja 40 —
Idzikowski, Król. Huta, Jagiel-
lońska 1 — W. Mleczko, Kró-
lewska Huta, 3-go Maja 31, —
W. Mleczko Nowe Hajduki, 3-go
Maja 38, — Apteka pod Esku-
lapiem p. apt. W. Sojki, Tarnow-
skie Góry. Bg 758

Zakopane

Hotel-Pensjonat „Wanda“

od 1-go maja pod nowym zarzą-
dem, poleca pokoje z wykwintnem
utrzymaniem lub bez. (Bg 814)

Hafly

Plisowanie

po cenach
przystępnych
Katowice,
ul. Stawowa 17
róg 3-go Maja.

Wolne od re-
kwizycji 1853

mieszkanie

2-4 pokoi, w
pobliżu Katowic
natychmiast do
wynajęcia.

Oferę pod „Wo
1853“ do adm.
Polonji w Katow.

Wykształc. pani
(mężatka albo
panna) władająca
językiem polskim
i niemieckim
poszukiwana jako
kierowniczka
dla nowoczesnie
urządzonego in-
stitutu. Oferę
pod „W 1853“
do adm. Polonji
w Katowicach.

Przy zakupie
towarów proś-
my powołać się
na „Polonje“!

— 273 —

— Szkoła, szkoła. A dokąd pan jedzie? Czy może też do Wiednia? Może razem z nami?

— Ja muszę zatrzymać się w Lindau. Jezioro Bodeńskie znane jest ze swojej piękności i chciałbym zrobić kilka wycieczek. Jestem amatorem malarzem. Może państwo przejdą na pokład. Już jest widno i będziemy mieli prześliczne widoki.

LXXXV.

Kiedy małżonkowie wyszli na pokład statku rozpoczął się wschód słońca. Statek płynął wzdłuż brzegu i widoki były rzeczywiście wspaniałe. Na gładkiej jak lustro powierzchni błękitnej wody widać było łódyczki rybackie, górzysty brzeg z rozsypanymi na nim włoskami zabarwiony był refleksami kolorów: czerwonego, złocisto-żółtego i fioletowego. Świcoznany Rosjanin przyłożył natychmiast lornetkę do oczu i zaczął zachwycać się widokami przyrody, lecz małżonków naszych niewiele interesowało to wszystko. Oczekiwali z niecierpliwością, ażeby statek jaknajprędzej przypłynął do brzegu i żeby można czempredzej sięść do wagonu i jechać do Wiednia. Pomimo dokładnych wyjaśnień malarza-rodaka małżonkowie ciągle jeszcze nie byli pewni, czy są na dobrej drodze. Nagła podróż wodna, do której nie byli przygotowani i do której nie kupowali żadnych biletów, zbiła ich zupełnie z panatyku. Zresztą po wypiciu dwu kieliszków koniaku, Mikołaj Iwanowicz poweselał nieco.

— Ale jak już usiadziemy do wagonu, to nie będziemy się przesiadać do samego Wiednia? Prawda, panie? — pytał swego rosyjskiego towarzysza podróży.

— Tak, dojadą państwo bez żadnego przesiadania!

— A czy pan jeździł już tą drogą?

— Naturalnie, miesiąc temu przyjechałem do Lozanny z Genewy i teraz jadę z powrotem. Po drodze będą państwo jechać przez Monachjum. Radzę nie zapomnieć wypić w Monachjum po kufu piwa, gdyż piwo monachijskie uważane jest za najlepsze na świecie.

— Tak, tak... O piwie monachijskiem słyszałem wiele. Nie wiem jednak, czy będzie ono lepsze od berlińskiego? — uśmiechnął się Mikołaj Iwanowicz, obliżując się na samą myśl skosztowania najlepszego piwa na świecie.

— Nie znam się bardzo na piwie, ale wszyscy twierdzą, że monachijskie piwo jest lepsze od berlińskiego.

— Głaszał słyszysz?

— Przestań już raz z tem piwem! Ja myślę o tem, jakby się najprędzej dostać do domu. Nawet do tego Wiednia nie bardzo mi się już chce jechać.

— Na jeden dzień możemy zająć, przejdziemy się po mieście i znów na kolej. Zawsze przecież co Wiedeń to Wiedeń! Będzie można w Petersburgu pochwalić się, że byliśmy w Wiedniu.

— Ale znów z tymi Niemcami! Znów będę się musiała

ZAKŁADY CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNE
WARZ.TOW. **MOTOR** Sp. Akc.
POLECAJĄ NA BIEŻĄCY SEZON KAPIELOWY
SOLE DO KAPIELI z KWASEM WĘGLOWYM
(do łażowego przyrządzania kąpeli w domu)
ORAZ
SOLE DO KAPIELI TLENOWEJ

UWAGA: LECZENIE POWYŻSZYMI KAPIELAMI PROWADZIĆ NALEŻY PODEJĄC
WSKAZÓWKĘ LEKARZA
JEDNA PACZKA WYSTARCZA NA JEDNĄ MOCNĄ LUB DWA SŁABISZE
KAPIELE.



Wytworzony specjalnie w celu dopełnienia dobroczynnego działania Kremu Simon'a

PUDER RYZOWY SIMON'a

uchron Wasz naskorek od opierzchnięcia i innych podrażnień jakie spowodują złe pudry.

Delikatny, przylegający i lekki pachnący, łączy on w sobie wszystkie wymagane przez Was zalety.

W sprzedaży wszędzie.

CREME, POUORE & SAVON SIMON, PARIS.

Świeżo nadeszły

Kanadyjskie trzewiki
tenisowe z gumową podeszwą
we wszystkich wiel.

Rakiety, Slazenger James.

Piłki tenisowe 1927 r.
marki Slazenger, James, Dunlop, Atlas

Tenisowe siatki, prasy do rąkiet,
futerały, gumowe naciągacze do rąkiet, spodnie,
koszule, skarpetki, buciki, pullovery,
swetery i t. d.

Friemel Katowice
Dyrekcja 10

Towarzystwo Metalurgiczne poszu-
kuje dla robót poza obrębem fabryki

szefa monter

energicznego i zdolnego mogącego przed-
stawić dobre referencje.

Oferty pod „Monter“ uprasza się
składać do Polonii w Katowicach. 1852

Tekko **Salubra**
R. Walter
Tapety
KATOWICE ul. Młyńska 5 Tel. 335.
Również i przy fanich rzeczach, wzory
w artystycznym wykonaniu.

Wolne
posady

POSZUKUJE
młodego pomoc-
nika od zaraz.
Drogerja Św.
Barbary, Czer-
wionka.

KILKU zdol-
nych posadzka-
rzy przyjmie
Paweł Fr. Wie-
czorek, materia-
ły budowlane
Katowice, War-
szawska 60.
1881 r.

POTRZEBNA
dolna ekspe-
dyentka resau-

rycina, rutyno-
wana, piśmien-
na. Świadectwa
wymagane.
Wadomość:
Sosnowiec, Cu-
kiernia War-
szawska.
1880 a.

Sprowadza

GARNITUR klu-
bowy kryty go-
belin brokaty
koloru granat
i materace ta-
pety do sprzeda-
nia. Jan Eibach,
mistrz tapicer-
ski, Katowice,
ul. Górnicza 8. sążni razem lub

SPRZEDAM
piętrową kamie-
nicę Katowice,
Bogucice, mie-
szcząca 22 ubi-
kacje, z okro-
dem i wolnem
mieszkaniem,
za gotówkę
zł. 25.000. Łas-
kowe zgłosze-
nia do Polonii,
pod „Właści-
ciel“.

PARCELE bu-
dowlane w wiel-
kim Krakowie,
w najdłuższej
miejscowości,
połączenie auto-
busowe, 1000

ul. Górnicza 8. sążni razem lub

częściowo do-
sprzedania.
Wiadomość:
Kraków, Aleja
Królewska 48,
Brzezińska.
1875 a.

Gospodarstwo
5 mórg roli du-
ży ogród z
drzewami owo-
cowymi 20 mi-
nut od miasta,
natychmiast do
sprzedania. Zgł.
do Polonii pod:
„Gospodarstwo“.
1869 a.

Obrót
pieniężny

POSZUKUJE
1000 złotych na
rok dobry pro-
cent. Oferty p.:
„S. A. C.“ do
Polonii.
1868 a.

Lokale
handlowe

INTERES dlu-
goletni, bardzo
dobrze prosperu-
jący, z zakre-
su wódczanego,
z własną konce-
sją i handlem
kozyennym z de-
likatesami, mie-
szczący się w
obszernym, pie-
knyim lokalu,
przy ulicy przy-
czepnej we-
liwie, wy-
lizerzawie lub
sprzedam. Zgło-
szenia pisemne
pod „Korcesja“
przyjmie Gene-
ralna Ekspedy-
cja Ogłoszeń.
Lwów. Legjo-
nów 1.
1831 a.

DOBRE pros-
perująca oberża
ze salą na Gór-
nym Śląsku do
sprzedania. Zgło-
szenia Polonii,
Król. Huta pod
„Sprzedaż“.
1883 a.

POSZUKUJE
małego składu
w Katowicach.
Zgłoszenia do
Polonii w Kato-
wicach pod:
„Skład“.
1874 a.

POSZUKUJE
lokalu na war-
sztat w Kato-
wicach. Zgłosze-
nia do Polonii
w Sosnowcu.
1857 a.

SKLEP z poko-
jem i ewentl. 2
pokoje. mieszka-
nie do wynaje-
cia w Wielkich
Pickarach. Zgł.
pod „K. H. nr.
1873 a“ do Polo-
ni Katowice.
1873 a.

Mieszkania

DWA POKOJE
i kuchnia ume-
blowane w po-
łudniowej czę-
ści Król. Huty
sa tamto do od-
stąpienia albo
do wynajęcia.
Zgłoszenia Po-
lonia, Król. Huta
pod „Mieszka-
nie“.
1884 a.

ZAMIEŃE po-
kój z kuchnią
Katowice na ta-
kie same lub
większe. Zgło-
szenia do Polo-
ni pod „Za-
miana 1871 a.“

Zdrowiska

HELENÓWKA
pierwszorzędny
pensjonat w
Hirebenowie o-
bok Skolego
Małopolska po-
leca piękne sło-
neczne pokoje
z dużymi wo-
randami przy
każdym pokoju.
Wikt wykwi-
ntny na żądanie
dyktowany. Pół
toramorgowy
park z kąpielą
ręczną w parku.
Droga prze-
szkła lasy
szkła. Na-
przeciw dwor-
ca i poczty. Ga-
raż wozownia i
stajnia do dys-
pozycji. Doga-
dne połączenia
kolejowe. Przy
powrocie 66 pro-
cent zniżki ko-
lejowej. Zgło-
szenia: Profe-
sorowa Jaro-
schowa Stryj,
Kochanowski-
go 12 od 15 ma-
ja na miejscu.
1870 a.

Bystra Śląska
pierwszorzędny
pensjonat „Wan-
da“ uroczą po-
łożony poleca po-
koje przez cały
rok. Ceny przy-
stępne. Ostrow-
ska Zofia

ZNAJOMOSCI
szuka Niemiec
z Polką lub Po-
lakiem celem
wzajemnego na-
uczania się je-
zyków. Zgło-
szenia proszę
pod „Connais-
sance“ do Po-
loni Król. Huta.
1849 a.

**Matry-
monjalne**

KAWALER lat
25, kolejarz pra-
gąnie zapoznać
się z panną od
18—25 lat w ce-
lach matrymo-
njalnych. Zgło-
szenia z fotogra-
fją, która zosta-
nie zwrócona
pod „Dyskret-
ny“ do Polonii,
Katowice.
1872 a.

Różne

Zawładania się
P. T. Szan. Pu-
bliczność, iż Śl.
Zw Zaw. Prac.
Przem. Krawiec
klego w Kato-
wicach, za po-
rozumieniem się
z pracodawca-
mi krawieckimi
z Katowic li-
kwiduje „Samopomoc“ war-
sztat krawiecki
przy ul. 3 Maja
22 III. piętro z
dnem 6 maja
1927 r.

KTO weźmie 4
letn. chłopca na
utrzymanie?
Łask. oferty z
podaniem wa-
runków pod:
„Chłopiec“.
1878 a.

WILCZUR przy-
błąkał się. Wia-
domość: Kato-
wicka Hałda,
Mikołowska 11.
1871 a

UWAGA! Pro-
simy przy ofer-
tach szyfrow-
nych nie zala-
czać orygina-
lów świadectw
lub uwierzytel-
nionych odpis-
sów. Za zagi-
nione świadec-
twa załączone
przy ofertach
szyfrowych nie
odpowiadamy.
„Polonia“ Sp
Wyd. z o. o.

**Międzynarodowa Liga Kobiet
dla Wolności i Pokoju**
urządza w niedzielę, dnia 8 maja br. o godz. 8-mej wieczorem
w Sali Sejmowej w Katowicach

O d c z y t

p. t. „Wychowanie młodzieży w duchu pacyfizmu“.
Mówcy: **Pani Weichert Szymanowska, Warszawa.**
W sprawie porozumiewawczej i pacyfizmu polsko-niemieckiego
referować będą panie;
Auguste Kirchhoff - Bremen, Dr. Tylicka, Warszawa.
Wstęp wolny! Na powyższy zaprasza się wszystkie panie matki
i żony, które poświęcić się chcą dla utrzymania prawdziwego
i powszechnego pokoju (1850)

Urzędnik (niezaka)

z kilkuletnią praktyką w korespondencji
polskiej od zaraz **poszukiwany.**
Wolne mieszkanie kawalerskie.
Fabryka wyrobów drzewnych hr. Larischa,
Jaworze. Bo 1831

Poszukuje się
mieszkania
5 do 6-cio pokojowego
Oferty wraz z zapoda-
niem warunków prosi-
my składać do Red.
„Polonii“ pod szyfrą
„S. C. 1892“.

Miejsce wycieczkowe
Restauracja-Lodownia Bugla
za koszarami 73 pp.
W niedzielę, dnia 8-go maja
pierwszy wielki 1847

Koncert ogrodowy
wykonany przez kapelę górniczą
z Siemianowic. Kapelmistrz Benk
Początek o godz. 3³⁰ popołudniu.
Wspaniale okwiecone drzewa.
Sport łódkowy.

Agenci

bez różnicy branż, podróżujący po
dworach i wsiach mogą znacznie
powiększyć swój dochód, przez
przyjęcie od poważnej firmy do-
datkowego popytnego artykułu do
sprzedaży ratowej. Oferty z po-
daniem referencji i odpisami świa-
dectw składać do Polk. Tow.
Księg. Kolej. „Ruch“, Poznań, Fr.
Ratajczaka 30.

U w a g a : Oferty bez poda-
nia referencji nie będą brane pod
uwagę.

Sianina

kupuje się najkorzystniej
z fabryki fortepianów
B. Sommerfeld
Budgossch
ul. Śniadeckich 56.
Bo 2777-40x2

Rowery

Solingen — Tell
Seldel-Naumann etc.

Wózki dzieciinne

(Brennabor)

w wielkim wyborze

dostarcza najtaniej

Gema-Dom muzyczny

G. Marek
Katowice, ul. 3-go Maja 19

Od 1848

Buchalter

z wieloletnią praktyką poszukuje
miejsc buchaltera, kasjera, admi-
nistradora, odpowiedzialnego ma-
gazyniera lub t. p.

**Bardzo wysoka gwaran-
cja materialna.** — Łaskawe
oferty pod „Gwarancja material-
na“ proszę nadsyłać do filii „Po-
loni“, w Sosnowcu. 1851

W sporach o czynsz najmu

w sprawach uregulowania spad-
ków, oszacowań gruntów i szkód
gruntowych, waloryzacji hipotek
należy się zwracać do

Henryka Madeji

sądowo zaprzysiężonego budo-
wniczego, rzeczoznawcy sądowe-
go dla obwodu katowickiego.
Przedsiębiorstwo budowlane,
mieszkanie w Nowych Hajdukach.
Telefon 1054 Król. Huta.
Bo 1750

— 274 —

męczyć niemieckimi rozmowami! Co innego, gdyby to Fran-
cuzi, bardzo chętnie, ale z Niemcami rozmawiam na migi.

— W Wiedniu będą już państwo rozumieć trochę, nie będą
jeszcze mówić ale rozumieć. Wiedeń — słowiańskie miasto.
Służba i wogóle prosty naród w większej części wszystko
słowianin! — uspakajał Głafirę Siemionownę malarz-Rosjanin.

— Nie może być! — zawołali radośnie małżonkowie.

— Tak, tak... Cześć, Kroaci, Polacy, Rusini, Serbowie.
Będą państwo już rozumiani. Nawet dojeżdżając do Wiednia
koleja, zauważył państwo już pewną zmianę. Nawet kon-
duktorzy będą was już nieco rozumieć.

— To doskonale. Bo naprawdę, nie uwierzy Pan, jak to
trudno...

Oto i przystań. Małżonkowie pożegnali się z rodakiem-
malarzem, tragarz zabrał ich poduszki i sakwojaże i zapro-
wadził z początku do komory celnej, gdzie nalepiono im na
sakwojaże maleńkie czerwone karteczki a następnie usadowił
ich w wagonie.

— Win? — pytała ciągle jeszcze pełna niedowierzania
Głafira Siemionowna konduktora, sprawdzającego bilety.

— Ja, ja, Madame. Direkt nach Wien! — odpowiedział
konduktor.

— A czy nie trzeba umsztaigen? Nicht umsztaigen?

— Ohne umsteigen, Madame.

Pociąg ruszył. Małżonkowie z niecierpliwością oczeki-
wali Monachjum, żeby napić się piwa. Zwłaszcza niecierpli-
wił się Mikołaj Iwanowicz i na każdej stacji wychylał się z
okna, żeby wyczytać napis nazwy stacji.

Wreszcie i Monachjum. Konduktor zawiadomił pasa-
żerów o tem na pięć minut przed zatrzymaniem się pociągu.
Pociąg stał dziesięć minut. Małżonkowie zdążyli przez ten
czas zjeść po kilka par gorących kiełbasek wprost z kotła,
stojącego na ogniu na peronie. Co się tyczy piwa monachij-
skiego, to nastąpiło lekkie rozczarowanie.

— Piwo jak piwo! — rzekła Głafira Siemionowna, która
Mikołaj Iwanowicz zmusił do wypicia całego dużego kufła. —
Mojem zdaniem, berlińskie piwo jest dwa razy lepsze.

Po przejechaniu Monachjum Głafira Siemionowna zaczęła
badać konduktorów, egzaminować ich ze znajomości języka
rosyjskiego, lecz konduktorzy nie rozumieli ani słowa. Mi-
kołaj Iwanowicz skierował badania swoje do służby, rozpo-
znającej na stacjach piwo i przekąski i wreszcie raz jeden po-
wiodło mu się.

— Hej! Piwo! Piwo tutaj! — krzyknął do kelnera.

Kelner zrozumiał go i podbiegł do okna z kuflem piwa.

— Glasza! Glasza! Patrz! Zaczeli już rozumieć! — za-
wołał z radością Mikołaj Iwanowicz i biorąc kufel z rąk kel-
nera, zapytał go:

— Brat słowianin?